Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 9 SIERPNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 217

Porozumienie polsko-gdańskie

Wczoraj parafowany został protokuł, przywracający stan prawny, który istniał przed powstaniem zatargu

Gdańsk odwołał swe zarządzenia celne

Gdynia, 8 sierpnia.

(Pat) — Minister spraw zagranicznych Beck odbył dziś rozmowę z prezydentem senatu gdańskiego, Greiserem w urzędzie morskim w Gdyni.

Gdańsk, 8 sierpnia.

(Pat) — Dziś parafowany został protokuł polsko-gdański. Parafowania dokonali: Komisarz generalny R. P. w Gdańsku min. Papee oraz minister Roman.— Ze strony gdańskiej, protokuł parafowali prezydent senatu Greiser i radca senatu Boettcher.

Na podstawie protokułu: **1) senat gdański wycofuje zarządzenia z dnia 1 m. dotyczące bezcłowego przywozu niektórych towarów.**

2) cła w Gdańsku, pobierane będą w złotych polskich.

3) wobec tego, zarządzenie polskiego ministra skarbu z dnia 18 lipca, będzie odwołane.

Tymczasowy stan rzeczy w dziedzinie opłat kolejowych w złotych, został obustronnie zatwierdzony.

Gdańsk, 8 sierpnia.

(Pat) — Wydano następujący wspólny komunikat oficjalny:

W celu usunięcia trudności, które wyłoniły się w ostatnim czasie w stosunkach polsko-gdańskich **i idąc po linji bezpośredniego porozumiewania się, jak to miało miejsce w ostatnich dwuch latach, zebrali się pełnomocni przedstawiciele Gdańska i Polski do porozumienia dla znalezienia sposobu rozwiązania trudności.**

Rokowania były prowadzone ze strony polskiej przez ministrów Papee i Romana, ze strony gdańskiej, przez prezydenta senatu Greisera oraz jego współpracownika dla spraw zagranicznych, radcę senatu, Boettchera.

PISEMNE OŚWIADCZENIE SENATU GDAŃSKIEGO.

Pragnąc przywrócić właściwy stan gospodarczy i prawny, uwzględniający w pełni potrzeby Gdańska i Polski, **senat Wolnego Miasta uchylił swe zarządzenia dotyczące bezcłowego przywozu niektórych towarów.**

Gdańsk, d. 8 sierpnia 1935 r.

(—) Greiser.
(—) Boettcher.

DEKLARACJA USTNA SENATU GDAŃSKIEGO.

Gdyby w związku z rokowaniami w sprawie oddziaływania gdańskiej gospodarki guldenowej na polski handel i obrót tranzytowy przez teren Wolnego Miasta Gdańska oraz wolny obrót gospodarczy między Gdańskiem a Polską, **okazała się potrzeba prowadzenia rozmów między kierownikami obu instytucyj emisyjnych, to rozmowy takie będą podjęte.**

PISEMNE OŚWIADCZENIE PRZEDSTAWICIELI RZĄDU POLSKIEGO.

Pragnąc przywrócić właściwy stan gospodarczy i prawny, uwzględniający w pełni potrzeby Polski i Gdańska, **Rząd Polski, w związku z podpisanym w dniu dzisiejszym protokułem, znosi rozporządzenie celne z dnia 18 lipca 1935 roku.**

Gdańsk, d. 8 sierpnia 1935 r.

Za Rząd polski:

(—) Papee.
(—) Roman.

DEKLARACJA USTNA PRZEDSTAWICIELI RZĄDU POLSKIEGO.

W imieniu Rządu polskiego, potwierdzam, w związku z dzisiejszemi porozumieniami, **że umowa portowa z dnia 5 sierpnia 1933 r. i z dnia 18 września 1933 r. stanowi nadal prawną i faktyczną podstawę dla kształtowania się gdańskiego obrotu portowego.**

PROTOKUŁ.

Rząd polski i senat Wolnego Miasta Gdańska, rozpoczną rokowania, **w celu zawarcia porozumienia, które usunie ujemne oddziaływanie gdańskiej reglamentacji guldena na polski handel i ruch tranzytowy przez obszar Wolnego Miasta Gdańska** oraz na swobodny obrót gospodarczy pomiędzy Polską a Gdańskiem

Senat Wolnego Miasta Gdańska pozostawi jeszcze w mocy na czas przejściowy reglamentację obrotu guldena.— W tym okresie Polska nie wystąpi z wnioskami, dotyczącemi wyłącznego lub uprzywilejowanego używania złotego w administracji portowej lub kolejowej. — Natomiast w interesie polskiego życia gospodarczego, **pobór opłat celnych w Gdańsku, w przeciągu tego okresu, będzie odbywał się w złotych.**

Po tym okresie, zostaną przywrócone postanowienia artykułu 25 ust. 2 umowy warszawskiej.

Gdańsk, d. 8 sierpnia 1935 r.

Za Rząd polski: **(—) Papee.**
(—) Roman.

Za senat wolnego miasta Gdańska,

(—) Greiser.
(—) Boettcher.

Min. Beck w Gdyni

Po konferencjach w sprawach gdańskich, minister Beck odjechał do Finlandji

Gdynia, 8 sierpnia.

Minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, wyjechał z Warszawy wczoraj o północy do Gdyni, skąd dziś na pokładzie statku „Cieszyn" wyjechał do Helsingforsu z wizytą do rządu finladzkiego.

Do Gdyni przybył min. Beck pociągiem pośpiesznym z Warszawy. Na dworcu powitali ministra generalny komisarz RP w Gdańsku dr. Papee i poseł Rzplitej w Sztokholmie dr. Antoni Roman, który wydelegowany jest przez rząd polski do prowaodzenia rokowań gospodarczych z Gdańskiem.

W Gdyni odbyły się w dalszym ciągu **rozmowy min. Becka z dr. Papee i dr. Romanem na temat rokowań polsko-gdańskich.** Niezawodnie min. Beck udzielił obu przedstawicielom Polski w Gdańsku ostatecznych instrukcji.

Katastrofa samolotu włoskiego ministra pracy

pod Kairem.—Minister Razza oraz 7 osób, znajdujących się w samolocie, ponieśli śmierć

Kair, 8 sierpnia.

(Pat) — **Samolot włoski, w którym znajdował się udający się do Erytrei minister robót publicznych Luigi Razza, spadł w pobliżu Kairu.**

Minister Razza, 3 osoby, towarzyszące mu i załoga, złożona z 4 osób, ponieśli śmierć. Przyczyny katastrofy nieznane. —

Rzym, 8 sierpnia.

(Pat) — Wiadomość o śmierci ministra pracy Razza i jego towarzyszy, **wywołała w Rzymie głębokie wrażenie.** — Samolot spadł w odległości 14 klm. od Kairu. — W sprawie tej zapowiedziano ogłoszenie komunikatu urzędowego.

Luigi Razza urodził się w 1882 r. — W 1919 r. należał do założycieli partji faszystowskiej. Jako bliski przyjaciel Mussoliniego, poświęcił się głównie organizacji faszystowskiego ruchu zawodowego.

W wojnie światowej brał udział, jako ochotnik. Przed wojną, był współredaktorem „Popolo d'Italia". Po wojnie, został redaktorem pierwszego dziennika faszystowskiego „Trento", poczem brał żywy udział w ruchu syndykalistycznym. W r. 1927, został sekretarzem federacji rolniczej, w r. 1928, sekretarzem konfederacji rolniczej i członkiem wielkiej rady faszystowskiej, w r. 1934 został prezesem korporacji hodowli zwierząt, a w styczniu 1935 r. mianowany został ministrem pracy.

Krążowniki niemieckie przybywają do Polski

Między 22 a 25 b.m. odwiedzi port gdyński krążownik „Koenigsberg" i pancernik „Admiral Scheer"

Warszawa, 8 sierpnia.

(B) Przed kilku dniami doniesiono w drodze urzędowej, że od 22 do 25 b. m. w Gdyni, złoży marynarce polskiej wojennej rewizytę za jej ostatnie odwiedziny w Kilonji, niemiecki krążownik „Koenigsberg". Obecnie dowiadujemy się z dzisiejszego numeru „Voelkischer Beobachter", że jednocześnie niemiecki pancernik „Admiral Scheer" złoży wizytę w Gdańsku.

Jednoczesność obu wizyt wydaje się charakterystyczna.

Niemiecki attache wojskowy w Warszawie

odwołany ze swego stanowiska

Warszawa, 8 sierpnia.

(B) W warszawskich kołach politycznych twierdzą, że długoletni niemiecki attache wojskowy w Warszawie, gen. Schindler, który odegrał dużą rolę w dojściu do skutku porozumienia polsko-niemieckiego, a następnie paktu o nieagresji z 26 stycznia ub. roku — zostanie we wrześniu r. b. ze swego stanowiska warszawskiego odwołany i przeniesiony na stanowisko dowódcy jednego z korpusów w Niemczech.

Demonstracja antyhitlerowska w Moskwie

na kongresie Kominternu

Moskwa, 8 sierpnia.

(PAT) Kongres Kominternu był widownią wielkiej demonstracji antyniemieckiej. Delegat angielski Pollitt odczytał deklarację, protestującą w sprawie wyroków śmierci, zapadłych na niemieckich komunistów Kaisera i Klausa. **Deklaracja charakteryzuje reżim narodowo-socjalistyczny w obelżywych słowach, wzywając wszystkie narody, a zwłaszcza narody Anglji, Francji i Ameryki do utworzenia „stalowego pierścienia dokoła Niemiec"** oraz wzywa do pomocy narodowi niemieckiemu dla wyzwolenia go od reżimu faszystowskiego.

Deklaracja zapowiada, że zamordowani towarzysze zostaną pomszczeni, domaga się oswobodzenia skazanych Kaisera i Klausa oraz wszystkich więźniów politycznych w Niemczech.

Wiedeń, 8 sierpnia

(Pat) — Czterech narodowych socjalistów, skazanych zostało na śmierć za zamachy bombowe.

Rodziny europejczyków opuszczają Abisynję

Kobiety abisyńskie organizują obronę kraju. — Już 22 korespondentów zagranicznych przebywa w Addis Abebie

Paryż, 8 sierpnia.

(Pat) — Agencja Havasa donosi z Addis-Abeba: Armja abisyńska składa się w zasadzie z przeszło 600 tysięcy ludzi, w tem 250 tysięcy ludzi, uzbrojonych przez rząd. Liczba karabinów, którą dysponuje armja, podawana jest rozmaicie i waha się w granicach od 300 000 do miljona. Armja abisyńska posiada 200 dział, 700—800 karabinów maszynowych i 8 samolotów, z których tylko 6 jest zdatnych do użytku.

Wytrzymałość, zdolność do szybkich marszów, odwaga, waleczność i patrjotyzm, stanowią czynniki, mogące nadać armji abisyńskiej znaczną wartość bojową.

***

Addis-Abeba, 8 sierpnia.

(Pat) **Poselstwo brytyjskie zwróciło się z zaleceniem do misjonarzy brytyjskich oraz do osób, znajdujących się pod opieką brytyjska, t. zn. duńczyków i szwedów, by wysłali z Abisynji żony i dzieci.** — Reuter zaznacza, iż zarządzenia te traktować należy, jako środki ostrożności.

Kilkaset arystokratek abisyńskich i kilka księżniczek, wzięło dziś udział w manifestacji partjotycznej, **na której szereg mówczyń wygłosiło namiętne przemówienia o organizacji obrony niepodległości kraju.**

Mężczyzn na salę obrad nie dopuszczono.

Rząd abisyński zaprzecza kategorycznie pogłoskom, o tem, jakoby następca tronu książę Asfadu Hossen, wywołał bunt w Dessie. Przeciwnie, **następca tronu, jako gubernator prowincji Wollo, dostarczył cesarzowi wojska dla obrony kraju.**

Utworzone zostało stowarzyszenie korespondentów prasy zagranicznej, które w chwili obecnej liczy 22 członków.

Niemiecki i turecki generał w Abisynji

Ich rządy wypierają się z nimi łączności

Paryż, 8 sierpnia.

(Pat) — Agencja Havasa donosi: Ambasada turecka zaprzecza kategorycznie wiadomości, że b. generał turecki Vehib, jakoby otrzymał rozkaz od rządu tureckiego zaciągnięcia się do armji abisyńskiej, zaznaczając jednocześnie, **że gen. Vehib pozbawiony został obywatelstwa tureckiego i nie ma nic wspólnego ani z republiką turecką, ani z rządem tureckim.**

Berlin, 8 sierpnia.

(Pat) — Wobec wiadomości prasy włoskiej o przybyciu do Addis-Abeby generała Hundta, który brał udział w wojnie boliwijskiej i który zamierza rzekomo wstąpić w szeregi armji abisyńskiej, niemieckie biuro informacyjne stwierdza **że gen. Hundt nie jest obywatelem niemieckim, lecz podczas swego pobytu w Boliwji, otrzymał tamtejsze obywatelstwo.**

Więzienie za słowo „pepik"

Sąd w Morawskiej Ostrawie skazał żonę urzędnika z Katowic, Rzymanową, na 8 dni obostrzonego więzienia za żartobliwy napis w księdze pamiątkowej

Mor. Ostrawa, 8 sierpnia.

(Pat) — Wśród wielkiego zainteresowania opinji publicznej, przy przepełnionej sali sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie, odbyła się dziś popołudniu, rozprawa przeciwko p. Rzymanowej, żonie urzędnika wojew. w Katowicach, oskarżonej o wpisanie do księgi pamiątkowej notatki, kończącej się słowem „pepicy".

Oskarżoną bronił adwokat Pesamentier.

Władze sądowe w ostatniej chwili rozszerzyły oskarżenie o występek fałszywego zameldowania się, natomiast cofnęły oskarżenie o wpisanie się do księgi pamiątkowej, gdyż okazało się, że zwinięta w okładkę księga, do której oskarżona wspisała się, była księgą meldunkową. **P. Rzymanową zmuszono do zeznawania stojąc, aczkolwiek spowodu znanych przejść jest chora.** Na twarzy oskarżonej maluje się widoczne cierpienie, p. Rzymanowa zeznaje cicho, z wielkim wysiłkiem, zachowując spokój.

P. Rzymanowa oświadcza, że wszędzie w schroniskach górskich, a także w Polsce, są książki pamiątkowe, w których turyści niejednokrotnie wpisują żartobliwe słowa. Ponieważ już się zameldowała przez oddanie swej karty turystycznej, przeto, czekając długo na kolację, poprosiła kelnera o danie jej książ... by wpisać jakiś żart na pamiątkę... jej więc książkę, do której wpisała ... ną notatkę. Ponieważ dłuższy czas była w Czechosłowacji i po drodze słyszała, jak wielu z gości mówiło na dzieci: „Chodź tu, pepiczku", przeto to ... kie popularne słowo, wpisała do książki bez żadnej złej myśli.

Sąd w czasie przesłuchiwania oskarżonej stwierdził, że p. **Rzymanowa umie zupełnie po czesku,** choć prokurator starał się z racji jej urodzenia ... Śląsku nad Olzą, wmówić w nią, że ... da językiem czeskim.

Oskarżona odpowiada, że chodziła ... Śląsku do polskich zakładów naukowych ... i czeskiego języka zupełnie nie zna ... **Polsce, czechami się mało zajmuje, ... nie wie, czy słowo „pepik" jest dla czechów obrazą, czy nie.** Była tylko turystką, która chciała zwiedzić góry, a polityką się nie zajmuje.

Po długich naradach, sąd skazał Rzymcanową na 8 dni więzienia ... względnego, obostrzonego postem ... grzywnę pieniężną w wysokości ... koron.

Prześladowanie prasy polskiej w Czechosłowacji

Pisma trapione są ciągłemi konfiskatami

Mor. Ostrawa, 8 sierpnia.

(Pat) — Konfiskowany codziennie dziennik polski, dla ochrony przed olbrzymiemi stratami materjalnemi w miejsce własnych artykułów, przedrukował ze stenogramów parlamentu praskiego, mowy poszczególnych posłów. W myśl konstytucji czechosłowackiej, stenograficzny tekst przemówień poselskich nie może ulegać konfiskacie. Mimo to, cenzura policyjna skonfiskowała stenogram przemówienia węgierskiego posła, dr. Stuelle.

Venizelos wierzy że grecy są republikanami

Paryż, 8 sierpnia.

(PAT) Venizelos, który po stłumieniu powstania w Grecji osiedlił się we Francji, oświadczył przedstawicielowi „Excelsiora", iż w najbliższej przyszłości zamierza opuścić swą obecną siedzibę w Normandji.

Na zapytanie w sprawie restauracji monarchji w Grecji, Venizelos wyraził opinję, że przy ewentualnym plebiscycie w tej sprawie conajmniej 75 procent ludności wypowie się za republiką.

Katastrofa w czasie manewrów wojskowych w Belgji

Bruksela, 8 sierpnia.

(Pat). W czasie odbywających się w pobliżu Arlons manewrów nowoutworzonego korpusu strzelców ardeńskich samochód wojskowy przy próbie wyminięcia prywatnego samochodu wpadł do rowu i wywrócił się.

Sześciu żołnierzy odniosło ciężkie rany.

Zdarzenia i ludzie

Kobieta—szpieg Negusa

Tajemnice wywiadu abisyńskiego. — „Gwiazda Etjopji".— Gdzie jest Woezero Manen?

(Korespondencja własna „Republiki")

Addis - Abeba, w lipcu.

Zarówno w krajach tropikalnych, jak i gdzieindziej wojna spółczesna bez szpiegostwa jest niemożliwa.

W abisyńskiej stolicy Addis Abeba pełno jest japońskich, niemieckich i włoskich agentów, ludzi British Intelligence Service, francuskiego „Deuxieme Bureau" i wreszcie Rosjan, których sprowadziła tam tajemnicza rola dawnych oficerów Kołczaka obecnie abisyńskiego instruktora wojskowego, kpt. Perkina. Sama Abisynja pod względem szpiegowskiem także nie jest pasywna i nazwisko Woezero Manen dobrze znane jest włoskiej służbie wywiadowczej w Mogadiscio.

Woezero Manen — to wynalazek sławnego Lawrenca. Jej debiut na polu służby wywiadowczej datuje już od roku 1917. W tym czasie Intelligence Service miało szerokie pole działania w Abisynji, w której toczyły się wojny partyjne. W pałacu królewskim w Addis Abeba działy się tajemnicze rzeczy, i Lawrence wiele dałby za to, gdyby mógł się o wszystkiem dowiedzieć. Lecz i najzdolniejszym agentem angielskim nic nie udawało się w tym kraju, w którym warunki lokalne układały się zupełnie inaczej niż w innych krajach Wschodu. Wtedy Lawrence zwrócił uwagę na Woezero Manen. Młoda kobieta z Amhary, o jasnobronzowej cerze, o europejskich rysach i wielostronnej znajomości języków mogła się przydać. Lawrence zajął się więc Woezero Manen, nauczył ją abecadła jej nowej działalności, poczem dał jej pierwsze polecenie. Młoda kobieta miała szczęście. Po kilku dniach została kochanką osobistego adjutanta młodego negusa Lilji Jeassu i o każdej porze mogła wchodzić do pałacu i wychodzić stamtąd. Reszty dokonała namiętność jej wielbiciela, któremu Lawrence chętnie dostarczał przez Woezero Manen opjum. Po tygodniu zaledwie Intelligence Service posiadało tekst tajemnego układu między Lidj Jeassu a Turkami. Wkrótce potem nastąpił atak dzisiejszego negusa. Ras Tafari i — Lidj Jeassu stracił tron i życie. Woezero Manen została panią dworu nowej cesarzowej Zauditu, a od czasu kiedy dzisiejszy negus wstąpił na tron, otrzymuje ona wysoką rentę.

Kiedy doszło obecnie do pierwszych nieporozumień z Włochami znowu się nią zainteresowano. Niespodziewanie znalazła się w pierwszej linji między abisyńskiemi i włoskiemi wojskami koło Oual-Oual, gdzie podczas znanego pierwszego konfliktu bomby z samolotów, ogień karabinów maszynowych i maruderzy wystraszali mieszkańców. Jako „żebraczka" kręciła się koło transportów wojskowych. Widziała i słyszała wszystko, na czem zależało najwyższej komendzie w Addis Abeba. Nocą przekraczała linje i po kilku godzinach komendant abisyjskiej straży granicznej poinformowany był o poruszeniach Włochów, i w ten sposób oddziały abisyńskie zostały uratowane. Włosi pilnie szukali szpiega wśród swoich ludzi, lecz żadne podejrzenie nie padło na biedną żebraczkę w łachmanach, która nagle zjawiała się i znikała. A kiedy o niej pomyślano, Woezero Manen już dawno była w bezpiecznej stolicy.

Po krótkim czasie udała się ona wprost do jaskini lwów. Tainemi ścieżynami przeprowadzili ją abisyńczycy przez włoskie tereny prawie aż do straży granicznej Mogadiscio, gdzie zainscenowano jej ucieczkę i prześladowanie przez Abisyńczyków. Włoskie straże wobec tego myślały, że jest to jedna z ich agentek i przyjęły ją chętnie. Woezero Manen zażądała, by ją natychmiast zaprowadzić do komendanta, ponieważ ma dla niego ważne wiadomości. W ten sposób dostała się odrazu do głównej kwatery włoskiej. Tutaj nie padło na nią żadne podejrzenie, tak że z bliskości mogła obserwować wszystkie najważniejsze przedsięwzięcia wroga. Pewnego dnia znowu zniknęła i Addis Abeba posiadała znowu ważny materjał wojskowy.

W marcu 1935 roku Woezero Manen dokonała największego czynu. Abisynja pertraktowała z Japonją o układ wojskowy, lecz Włosi dowiedzieli się o tem i udało im się nawet zdobyć tekst planowanego sojuszu. Oczywiście, że natychmiast w Addis-Abeba zauważono stratę dokumentu. Tekst układu w ... dyczasie już kablowano do Rzymu ... jedyny dowód, sam plan tego układu musiał się jeszcze znajdować w Addis Abeba. Znowu wydelegowano Woezero Manen. Nigdy nie dowiemy się ... jakim sposobem udało jej się dostać do gmachu poselstwa włoskiego i wydostać cenny dokument. W każdym razie ... układu wieczorem tego samego dnia, kiedy został skradziony, był znów w posiadaniu abisyńskiego ministerstwa spraw wojskowych.

Woezero Manen, która posiadała ... jako jedyna kobieta model Menelika, otrzymała teraz najwyższe odznaczenie wojskowe Abisynji — Gwiazdę Etjopji, a oprócz tego olbrzymie wynagrodzenie pieniężne.

Włosi wszelkiemi siłami starali się unieszkodliwić tajemniczą kobietę. Wszystkie jednak ich starania były daremne, kiedy bowiem udało im się nareszcie dowiedzieć się, gdzie się ona znajduje, wtedy już dawno Manen tam nie było. Gdzie znajduje się ona w chwili obecnej — nikt tego nie wie. Może przejeżdża konno nieznane stepy kraju ... lub Galla, przez Issę, Harrar, Afar lub Kaffę, by jednemu z ... nych książąt przynieść ważną wiadomość Negusa. A może jest znów w ... na służącą włoskiego oficera w ... albo w kraju Somali. A może siedzi spokojnie w Addis Abeba i w towarzystwie kapitana Perkina, Williama ... brytańskiego Intelligence Service ... barona Bassewitza — pije herbatę.

Edw. W.

KRWAWE ROZRUCHY W PORTOWYCH MIASTACH FRANCJI

Barykady na ulicach Brestu. — Wojsko, żandarmerja i policja kilkakrotnie szarżują.—Starcie gwardji konnej z tłumami manifestantów w Tulonie. — Manifestacje komunistyczne w Cherbourgu

W starciach z wojskiem wiele osób odniosło rany

Paryż, 8 sierpnia.

(PAT) Wczoraj popołudniu zamieszki ...cyjne w Brešcie powtórzyły się, ...wiek przypuszczano, iż władze ...czeństwa całkowicie opanowały ...cję. Tłumy robotników, które wzię...dział w wiecu w domu ludowym ...szyły na miasto. **Manifestanci usi... opanować dworzec kolejowy, ... jednak odparci przez wojsko i ...rmerję.** W licznych punktach mia...zniesiono znowu barykady. **Wła...ezpieczeństwa, żandarmerja, gwar... konna i wojsko kilkakrotnie szarżo... rozpędzając tłum i zdobywając ...kady.**

...zystkie magazyny były zamknię-

...anifestanci zdołali się dostać na ...te miejską, gdzie wybito wszyst...zyby. Zajścia trwały do godz. 1-ej ...cy. Następstwem ich są liczni ran... nocy ulicami miasta krążyły silne ... „garde mobile" i wojska. **Prze...nie musieli się legitymować.** Sły... było **wezwania „ręce do góry".** ...ie były pobite i uszkodzone. Mia...nęło w ciemnościach.

... czasie wczorajszych rozruchów władze dokonały około 40 aresztowań. Przy 10 aresztowanych znaleziono broń.

Wśród aresztowanych znajduje się niemiec, przy którym znaleziono kartę tożsamości na nazwisko Karola Schmidta, pochodzącego z Augsburga. Aresztowano go w chwili, gdy z nożem rzucił się na żandarmów. W czasie badania oświadczył on, że jest zatrudniony przy instalacji nowego dźwigu w porcie. Oświadczenia aresztowanego, według doniesień prasy, są sprzeczne.

Dziś w Brešcie do wieczora nie zanotowano żadnych rozruchów. Natomiast **Tulon stał się skolei widownią komunistycznych awantur.** Robotnicy warsztatów okrętowych porzucili pracę i poczęli zbierać się w drobne grupy, rozpraszane natychmiast przez policję i gwardję ruchomą. Robotnicy zdołali utworzyć pochód, który starał się przejść przez miasto ze śpiewem „Międzynarodówki". **Manifestanci obrzucali jednocześnie wrogiemi okrzykami przedstawicieli władz bezpieczeństwa.** Policja w energiczny sposób rozproszyła manifestantów. Gwardja ruchoma ze swej strony **rozbiła i rozproszyła pochód młodzieży komunistycznej.** Między godz. 17 a 20-tą **gwardja konna kilkakrotnie musiała szarżować na głównych arter... miasta,** by rozproszyć tłum. Aresztowano wielu manifestantów.

Prefektura morska i podprefektura otoczone były kordonem gwardji ruchomej. Wszystkie instytucje marynarki wojennej otoczono również specjalną strażą.

„Paris Soir" w ostatniem swem wydaniu donosi, iż **w godzinach popołudniowych robotnicy arsenału morskiego w Cherbourgu porzucili pracę i zorganizowali manifestację komunistyczną.** Grupa manifestantów udała się ze śpiewem międzynardówki do portu, gdzie stacjonowane są łodzie podwodne. W porcie konsygnowano poważne oddziały policji i wojska.

Strejk załogi parowca „Champlain" i „Colombie" został ukończony i parowce te wyruszą dzisiaj w drogę.

63-ch pracowników pocztowych, którzy w dniu 20 lipca wzięli udział w manifestacjach zorganizowanych na placu opery przeciwko zarządzeniom oszczędnościowym rządu, **zostało przez komisję dyscyplinarną zawieszonych w służbie na przeciąg jednego miesiąca.**

Odgłosy wypadków francuskich w Moskwie

Prasa sowiecka poświęca im wiele miejsca

Moskwa, 8 sierpnia.

(PAT) Cała prasa donosi w obszernych depeszach o krwawych rozruchach w Brešcie, o zdobyciu podprefektury przez tłum z czerwonemi sztandarami przy dźwiękach międzynarodówki.

Przywódca francuskiej partji komunistycznej Torres wygłosił na kongresie kominternu wielką mowę, w której stwierdził, **wielkie sukcesy, osiągnięte w ostatnich czasach przez komunistów we Francji.** Mówca ostro zaatakował płk. de la Rocque, zarzucając mu, że jest potomkiem emigrantów, którzy walczyli przeciwko Francji podczas wielkiej rewolucji.

Zdaniem mówcy, **ewentualne zwycięstwo faszyzmu we Francji byłoby katastrofą dla całej Europy.**

AKCJA NIEMIECKICH „RASISTÓW" TRWA

Szereg żydów osadzono w aresztach za „hańbienie rasy". — Wzbroniony wstęp do... łazienek i numerów. — Rozwiązanie lóż masońskich

Berlin, 8 sierpnia.

(PAT) „Berliner Illustrierte Nacht...be" pod wspólnym tytułem „Za...enia przeciw żydom" donosi:

W Poczdamie policja aresztowała ...ego żyda oraz niezameżną t. zw. ...ietę niemiecką" za shańbienie rasy. ...miejscowości kuracyjnej Freienwal...ad Odrą umieszczono na dworcu ...y tej treści: Stójcie żydzi, wasz ...g jedzie zaraz dalej. W Chocie...u (Górne Łużyce) zabroniono ży... wstępu do łaźni miejskiej. Wresz... jedna z dyrekcji muzeów ogłosiła, ...ydzi nie mają prawa zwiedzania ...ów.

W Koblencji donoszą, iż **w miejscowo... kuracyjnej Hoenningen zabroniono ...om prawa uczęszczania do zakładów kapielowych.** W kilku innych gmi... nadreńskich przedsięwzięta zosta... zorganizowana akcja przeciwżydow-

Władze ogłosiły m. in., iż **osoby, któ... utrzymują handlowe stosunki lub za... się z żydami, nie mogą liczyć na ...kolwiek pomoc ze strony państwa.** Policja państwowa w Poczdamie a...ztowała żyda Goldschmidta oraz je... aryjską przyjaciółkę pod zarzutem ...bienia rasy". O podobnym wypad... donoszą z Treviru gdzie aresztowa... adw. Archenholda.

Berlin, 8 sierpnia.

(PAT) Na przyszły czwartek zapowiedziane jest w berlińskim Pałacu Sportowym wielkie zgromadzenie, na którem przemawiać będzie znany ze swych wystąpień antyżydowskich Juljusz Streicher.

Berlin, 8 sierpnia.

(PAT) „Loże masońskie starych Prus" których Stressemann był członkiem zostaną rozwiązane wobec niemożności pogodzenia ideologji masońskiej z ideologją narodowo-socjalistyczną. Wielka loża saksońska w Dreznie i wielka loża „Ogniwo Braci niemieckich" w Lipsku również zostaną rozwiązane.

Rozporządzeniem tajnej policji zawieszono organ niemieckiej młodzieży katolickiej i narodowej „Deutsche Jungkraft".

„Stahlhelm" rozwiązany w całych Prusach

20 nieznanych napastników napadło na oddział młodzieży hitlerowskiej

Berlin, 8 sierpnia.

(PAT) **Rozwiązane zostały dziś z natychmiastową wykonalnością wszystkie krajowe związki i oddziały „Stahlhelmu" na terenie Berlina, Brandenburgji, Pomorza i Marchji Wschodniej.** Rozwiązanie nastąpiło na podstawie art. 1 rozporządzenia o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r. Majątek powyższych związków został prowizorycznie obłożony aresztem.

W kołach miarodajnych powyższą decyzję uzasadniają działalnością związków „Stahlhelmu", która, zwłaszcza w ostatnich miesiącach i tygodniach, przybrał aformy, mogące podważyć autorytet państwa. „Stahlhelm" postępowaniem swem i wynurzeniami swoich przywódców dał dowód opozycyjnego, a nawet poniekąd wrogiego nastawienia przeciwko państwu. Ujawniło się to obchodzeniem nakazów, wydanych w ostatnich czasach, jawną krytyką zarządzeń państwowych oraz przyjmowaniem członków z kół marksistowskich, co nadało „Stahlhelmowi" charakter zarówno lewicowej opozycji, jak i zabarwienie reakcyjne. Konieczność zapewnienia bezpieczeństwa publicznego spowodowało ostatnie rozporządzenia.

Po rozwiązaniu „Stahlhelmu" w Meklemburgji, Nadrenji i innych prowincjach Prus, ostatnie rozporządzenie, rozwiązujące „Stahlhelm" na terenie stolicy Rzeszy, Brandenburgji, Pomorza i Marchji wschodniej likwiduje ostatecznie tę organizację na terenie Prus.

W Turyngji nastąpiły pierwsze dobrowolne rozwiązania poszczególnych grup Stahlhelmu z okręgu Weida. Krok ten motywują tamtejsi kierownicy Stahlhelmu tem, iż z chwilą wystąpienia z organizacji tak zasłużonego człowieka jak marszałek von Mackensen nie widzą już racji dalszego istnienia Stahlhelmu.

44 komunistów w Niemczech skazano

na karę ciężkiego więzienia

Berlin, 8 sierpnia.

(PAT) Trybunał ludowy w Berlinie skazał dziś 3-ch komunistów, wśród nich jednego b. posła do sejmu pruskiego oraz jedną kobietę na 4 do 12 lat ciężkiego więzienia. Oskarżeni stali pod zarzutem działalności komunistycznej w Kolonji i Berlinie w ciągu r. 1934. Jeden z oskarżonych przebywał po przewrocie narodowo-socjalistycznym dłuższy czas w obozie koncentracyjnym.

Senat karny w Güstrow (Meklemburgja) wydał wyrok w sprawie 41 komunistów oskarżonych o zdradę stanu. Oskarżeni usiłowali zakładać nanowo w Meklemburgji nielegalne organizacje komunistyczne. Skazani oni zostali na kary od 3 lat do 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Płk. Głogowski

...ef gabinetu wojskowego P. ...ezydenta ciężko zachorował

Warszawa, 8 sierpnia.

(B) Szef gabinetu wojskowego P.P. ...nta Rzplitej pułk. dypl. Jan Głogow..., który zachorował ciężko podczas ...pu, spędzonego w Żółkwi, znajduje ... wedle wiadomości, jakie otrzymano ... Zamku, w stanie beznadziejnym. Pułk ...owski zachorował na zapalenie gru... krokowego, a po dokonaniu ope... przyłączyło się zakażenie krwi i za... ...nie płuc.

10 cyganów przed sądem

za zamordowanie listonosza, policjanta i gajowego

Zakopane, 8 sierpnia.

(Pat) — W wydziale zamiejscowym sądu okręgowego w Pszczynie, rozpoczął się dziś **proces przeciwko 10 cyganom, oskarżonym o zamordowanie w celach rabunkowych, listonosza Głowali, posterunkowego policji Pastelskiego, eskortującego pocztę i gajowego Masnego,** który usiłował przeszkodzić napastnikom.

Dziś przesłuchano oskarżonego Hamerloka, który przyznał się do udzielenia pomocy zbrodniarzom w ucieczce.

126 śmiertelnych ofiar tajfunu

Manilla, 8 sierpnia.

(Pat). W czasie tajfunu, który nawiedził środkową i północną część wyspy Lucon, zginęło 126 osób.

Dwaj dyktatorzy Wschodu

Szach Persji, Riza Pehlewi i twórca odrodzonej Turcji, Kemal Ataturk, cywilizują w gwałtownem tempie swe kraje



KEMAL ATATURK.

Stara Europa, zaabsorbowana kryzysem, bezrobociem i swemi wewnętrznemi waśniami, niewiele wie o jednej z najoryginalniejszych postaci świata, wschodniego, o dyktatorze i szachu Persji, obecnie przemianowanej na Iran. Władca ten, który nosi imię **Riza Szach Pehlevi,** w niczem nie przypomina dawnych swych poprzedników. Nie posiada on ani licznego haremu, ani eunuchów, ani też nie ubiera się z iście wschodnim przepychem, jak było to dotąd w zwyczaju w jego ojczyźnie.

Obecny dyktator Iranu jest w całem tego słowa znaczeniu

nowoczesnym władcą

a jego szaro-zielony mundur w niczem się nie różni od umundurowania któregokolwiek z żołnierzy jego armji. On sam jest **przedewszystkiem żołnierzem,** a będąc rodem z małego miasteczka Savadchu w prowincji Mazanderan, uchodzić może za typowego przedstawiciela tego odłamu rasy irańskiej, który nigdy **nie podlegał obcym wpływom i domieszkom.**

W rodzinie obecnego szacha tradycje wojenne były bardzo silne, a wielu jego przodków chlubnie odznaczało się ongiś na polach bitew. Nic też dziwnego, że Riza Chan, idąc za głosem krwi poświęca się w zupełności karjerze wojskowej i już w dwudziestym roku życia wyróżnia się swoją niezwykłą brawurą i przedsiębiorczością. Awansuje szybko, tak że w roku 1921, licząc zaledwie 43 lata, staje na czele wszystkich sił zbrojnych Persji, jako „Surdar — Sepah". Odtąd kroczy już nieprzerwanie ku sławie i władzy. W kwietniu 1922 roku zostaje ministrem wojny, a w dwa lata później szefem rządu. **W październiku 1925 r. osiąga najwyższą władzę, jako regent królestwa, a w grudniu tego roku zgromadzenie narodowe jednomyślną uchwałą postanawia starożytną**

tjarę szachów perskich

włożyć na skronie tego, który odtąd nazywać się będzie Riza Szach-Pahlevi.

Nowy monarcha obejmował władzę w chwili, gdy Iran przeżywał niezwykle ostry kryzys ustrojowy. Osłabiony zażartemi walkami wewnętrznemi kraj był igraszką obcych potęg, zwłaszcza Wielkiej Brytanji i Rosji, które **narzuciły mu upakarzające traktaty, knuły intrygi w** stolicy i wogóle rządziły się w Persji, jak u siebie w domu.

Dziś to wszystko należy już do przeszłości. Nowy monarcha potrafił w krótkim czasie obudzić uśpioną energję narodu, choć sprawa ta nie należała bynajmniej do łatwych zadań. Od pierwszej chwili swego panowania nowy szach wytężył wszystkie swe siły w tym kierunku i odbywając długie podróże po kraju, **usiłował nawiązać osobisty i, bezpośredni kontakt ze swoim narodem.**

W najdalszych zakątkach tego rozległego państwa pojawiła się nagle jego wysoka, męska postać o przepięknej, okolonej siwiejącemi włosami głowie, o twarzy energicznej, krzeczastych brwiach i orlim wzroku, którego uwagi nic nie uchodzi.

Dziś, po niespełna 10 latach jego rządów, rezultaty tej ogromnej pracy wychowawczej i państwowo-twórczej są już dla każdego widoczne. Riza Szach uzdrowił nadwątlone finanse kraju, tak że w **chwili obecnej Iran jest jednym z nielicznych krajów na Wschodzie, nie mającym długów publicznych.** Wydając nowy kodeks praw zorganizował i przebudował na wzór nowoczesny sądownictwo które dawniej pogrążone było w całkowitym upadku. Wreszcie wprowadził powszechne nauczanie, **organizując rozgałęzioną sieć szkół powszechnych w najdalszych zakątkach kraju.**

Istotnie, w ciągu jego panowania liczba analfabetów w Iranie zmniejszyła się wydatnie.

Również i sprawy gospodarcze mają w tym dyktatorze gorącego poplecznika, zwłaszcza **uprawa bawełny i herbaty,** która stara się rozszerzyć i rozwinąć. Armja, która liczyła dawniej tylko jedną dywizję, została zreorganizowana, powiększona i uzbrojona w nowoczesny sprzęt wojenny. Wybudowano na jego rozkaz nowe drogi, a transirańska linja kolejowa jest już na ukończeniu. Wreszcie Riza Szach usiłuje przy pomocy wydatnych subsydjów pieniężnych utworzyć nowe

kadry inteligencji zawodowej

której brak daje się podziś dzień silnie odczuwać w nowem państwa. Młodych zdolnych Irańczyków wysyła on zagranicę na studja i jest protektorem oświaty i kultury. Postęp w tej dziedzinie jest tem większy, że niedalej, jak trzydzieści lat temu studja w Europie uchodziły w oczach Persów za... przestępstwo.

Riza Szach odznacza się niezwykłą energją, pracując po 14 godzin dziennie. Mimo to wolny swój czas spędza na łonie rodziny. Żona jego jest

żywym symbolem nowych

nowych czasów. Nie nosi już „czadoru", czyli tradycyjnej zasłony, niemniej jednak nie pokazuje się nigdy przy boku swego królewskiego małżonka i żyje w ukryciu w jednem ze skrzydeł pięknego pałacu w Gulistanie, który zawiera niezmiernie cenną kolekcję starożytnej broni.

Dyktator perski ma dziesięcioro dzieci, z których najstarszy — następca tronu — odbywa obecnie studja w Szwajcarji. Wstawszy nieraz o świcie pisze szach do syna listy, pełne mądrych i wytrawnych rad, które mają go przygotować do przyszłych obowiązków panującego i podtrzymują jego kontakt z ojczyzną. Poczynając jednak od 5-ej rano szach rozpoczyna urzędowanie. Punktualność jego jest przysłowiem i nigdy jeszcze się nie zdarzyło, żeby kiedykolwiek się spóźnił na posiedzenie rady ministrów.

W ubiegłym roku Riza Szach pierwszy przekroczył granicę swego państwa odwiedzając dyktatora Turcji, Mustafę Kemala Ataturka, z którym łączą go więzy zażyłej przyjaźni. **Zarazem jednak**

dwaj reformatorzy Wschodu

różnią się zasadniczo między sobą w zapatrywaniach na istotę rządów. Podczas gdy dyktator turecki walczy z przeszłością, tępiąc brutalnie dotychczasowe tradycje i wierzenia swego narodu, szach perski, modernizując wprawdzie swój kraj, jednocześnie respektuje religję swych ojców, a jego samego można niekiedy widzieć klęczącego pod kopułą starego meczetu Sepahsalar.

Najsłynniejsza lotniczka Francji

liczy zaledwie lat 20. — Niezwykła karjera dziewczyny, która miała zostać krawcową

Najsłyniejszą lotniczką we Francji jest obecnie Marja Hilfz. Liczy ona zaledwie 20 lat, posiada już jednak za sobą szereg światowych rekordów. Rodzice odebrali ją wcześnie ze szkoły i postanowili, by została krawcową. **Marja liczyła wówczas 14 lat.** Po dwuch latach już się usamodzielniła. Marzeniem jej było zostać lotniczką.

Zgłosiła się więc na lotnisko, tu jednak dowiedziała się, że za naukę pilotażu trzeba zapłacić conajmniej 4 tys. franków. Była to suma o jakiej nie mogła marzyć.

Wówczas w tajemnicy przed rodzicami, którzy nie pozwoliliby jej nigdy na takie szaleństwo, wpisała się na listę chętnych do odbywania skoków ze spadochronami.

Za takie wyczyny sportowe otrzymują lotnicy specjalne wynagrodzenie, ponieważ skoki urządzane są podczas imprez sportowych, a publiczność płaci za bilety wstępu. Młoda dziewczyna poczęła więc skakać ze spadochronem, przyczem dokonała kilkudziesięciu tych śmiałych wyczynów.

Za zdobyte w ten sposób pieniądze nauczyła się prowadzić samolot i wkrótce mogła sobie nawet kupić awionetkę. Od tej chwili poczęła dokonywać przedsięwzięć wprost niesamowitych. Sama pojechała na Madagaskar. Potem poleciała do Indochin i do Japonji, gdzie była przyjmowana z wielkim entuzjazmem.

Wkrótce ustaliła rekord szybkości na trasie Saigon — Paryż. Młoda lotniczka miała już wiele katastrof samolotowych, z których jednak za każdym razem udało się jej wyjść bez szwanku. Niedawno wreszcie ustaliła rekord wysokości dla kobiet, wzbijając się na aparacie wojskowym na 9.800 metrów a potem 11.287 metrów.

Pamiętaj, że jazda winna odbywać się po prawej stronie jezdni.

Gorliwy policjant

Mr. Brown stał ukryty za firanką pokoju jadalnego. Była noc i pokój był pogrążony w ciemnościach. Brown wytrzeszczał oczy w stronę parku. Zdawało mu się, że ujrzał tam jakieś światełko.

Po chwili znowu błysnęło światło lampki elektrycznej. Nie ulegało wątpliwości, że ktoś się zakradał do willi.

Mr. Brown na palcach podszedł do biurka, wyjął rewolwer. Zarepetował broń i ponownie stanął na czatach. Od czasu, gdy kupił historyczną kolję jednej z królowych francuskich — nie mógł nigdy spokojnie spać. Pisma doniosły oczywiście o tej niezwykłej tranzakcji i dodały jeszcze, że Mr. Brown przechowuje kolję w swojej skrytce w willi pod Londynem.

Nic dziwnego, że wiadomość tę przeczytali również przestępcy i postanowili zdobyć cenną kolję. Mr. Brown był jednak świetnym strzelcem, a stalowy tresor był tak schowany, że nikt nie odnalazłby go.

Była właśnie północ. Służba została zwolniona i Brown pozostał sam we willi.

Po chwili światełko lampki elektrycznej błysnęło tuż przed oknem. Na tle ciemnej nocy zarysowała się jakaś sylwetka, która przycisnęła twarz do szyby. Mr. Brown cofnął się przerażony. To był policjant.

Zapalił czemprędzej światło i otworzył okno.

— Bój się pan Boga — zawołał — przecież mogłem pana zastrzelić. Byłem pewny, że to jakiś włamywacz.

Policjant uśmiechnął się sympatycznie.

— Pan wybaczy, ale polujemy na niebezpiecznego opryszka, zwanego „Chudym Tomem". Może słyszał pan o nim? Właśnie pojawił się w tej okolicy i kręcił się w pobliżu pańskiej willi. Nie ulega wątpliwości, że chciał dokonać tu włamania.

Miljoner był jednak zły.

— Dziękuje panu, potrafię sam obronić się przed opryszkami...

— Oczywiście, wiem że jest pan świetnym strzelcem, ale muszę słuchać mojej władzy przełożonej i mam polecenie zbadania całej willi i pańskiego ogrodu. Jest rzeczą wiadomą, że przechowuje pan w swojej skrytce brylantową kolję. Radziłbym panu sprawdzić, czy jest ona rzeczywiście w tresorze. Niech pan skorzysta z mojej obecności, bo za chwilę mnie tu nie będzie.

Policjan wszedł przez okno do mieszkania.

Miljoner zaprowadził go do swego gabinetu. Tu zdjął ze ściany piękny obraz i nacisnął gwoździk, na którym wisiał obraz. W tej chwili odskoczyły niewidoczne dotychczas stalowe drzwiczki tresoru ukrytego w ścianie. Miljoner wyjął ze skrytki kolję brylantową, pokazał policjantowi, na dowód, że rzeczywiście znajduje się w bezpiecznem miejscu. Potem włożył ją do środka, zatrzasnął drzwiczki i powiesił obraz na gwoździku.

— No, wszystko w porządku — rzekł zadowolony policjant.

Przeszli do jadalni. Policjant miał właśnie opuścić mieszkanie, gdy usłyszał w sąsiednim pokoju jakiś podejrzany szmer.

Dobył rewolweru i otworzył drzwi. Przed nim stał wysoki, chudy człowiek.

— Ręce do góry! — zawołał policjant. A więc widzi pan — rzekł w stronę miljonera — że miałem rację. Ten opryszek zakradł się do pana.

Był to rzeczywiście „Chudy Tom".

— Proszę związać bandytę — rozkazał policjant miljonerowi.

Mr. Brown przyniósł ręcznik, którym związał opryszkowi ręce.

— No, teraz już nam nie ucieknie, dodał policjant. Zaraz zadzwonię na posterunek, by odstawili do aresztu.

Policjant podniósł słuchawkę.

— Telefon nieczynny, łotr przeciął połączenie — zawołał wściekły.

— Nie szkodzi — dodał milioner. — W gabinecie jest drugi aparat. Może pan stamtąd zadzwonić.

— Dobrze, pan niech trzyma w szachu bandytę, a ja zadzwonię na policję.

Policjant wszedł do gabinetu. Po kilku minutach zjawił się ponownie. Był zadowolony.

— Zaraz przyślą auto — oświadczył. — Narazie zabiorę tego ptaszka ze sobą.

Brutalnie porwał „Chudego Toma" i skierował się do wyjścia.

— Dziękuję panu za obronę — odetchnął z ulgą miljoner. — Kto wie, czy nie uratował mnie pan od niechybnej śmierci lub przynajmniej od utraty kolji.

— To nasz obowiązek — dodał policjant i zniknął z opryszkiem w ciemnościach.

— — — — — — — —

Obaj mężczyźni przeszli spokojnie przez ogród. Gdy znaleźli się za bramą, policjant zdjął więzy „Chudemu Tomowi", poczem obaj wsiedli do auta. Motor cicho ruszył i auto pojechało.

— Gdzie ją masz — zapytał „Chudy Tom".

— W lewej kieszeni marynarki — odpowiedział policjant. — Weź sobie ją sam. Widzisz że mam ręce zajęte kierownicą.

I gdy Tom wyciągał towarzyszowi z kieszeni wspaniałą kolję, rzekomy policjant dodawał gazu, rozwijając szybkość do stu kilometrów na godzinę.

TŁUM. T.

KRONIKA

Sierpień **9** Piątek

Dziś Jana M.
Jutro Wawrzyńca M.

Wschód słońca	4.09
Zachód słońca	19.15
Wschód księżyca	15.57
Zachód księżyca	23 08
Długość dnia	14.59
Ubyło dnia	1.41

Człowiek tonie
Łodzianin uratowany

W miejscowości letniskowej Rydzynki pod Tuszynem, która jest szczególnie uczęszczana przez łodzian miał miejsce wczoraj niezwykły wypadek. Na plaży, nad stawem, znajdowało się liczne towarzystwo. Bawiono się wesoło, gdy nagle zaalarmował wszystkich okrzyk:

— **Człowiek tonie !**

Istotnie tonął 20-letni Alfons Lerhe z Łodzi. Wszyscy przerażeni zamarli na miejscu. Nie straciła przytomności tylko jedna z kobiet p. Erna Szwalbe, **która rzuciła się do wody i w ostatniej chwili zdołała topielca uratować.** Dzielnej kobiecie należą się prawdziwe słowa uznania.

Prezydent Głazek
w obozie P.W. w Skierniewicach

W dniu wczorajszym prezydent miasta inż. Głazek udał się w towarzystwie dyrektora Kalinowskiego i sekretarza miejskiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego p. Zygmunta Folta do obozu P. W. w Rudzie pod Skierniewicami na zakończenie kursu wyszkolenia P. W.

Prezydent Głazek w towarzystwie komendanta obozu majora Marszałka zwiedził tereny i urządzenia obozowe, żywo interesując się życiem przebywającej tam młodzieży robotniczej i rzemieślniczej naszego miasta. Podczas wspólnej kolacji żołnierskiej prez. Głazek wygłosił do zebranych serdeczne przemówienie, w którem podkreślił znaczenie wychowawcze obozu dla dobra państwa, zachęcając junaków do dalszej wytrwałej pracy dla Ojczyzny. Po kolacji odbyło się ognisko. (i).

Brukarze w województwie
prosili o interwencję w sprawie likwidacji zatargu

Strejk robotników brukarskich trwa w dalszym ciągu. Wobec odmowy podpisania umowy zbiorowej przez przedsiębiorców — w dniu wczorajszym przedstawiciele związków zawodowych klasowego, ZZZ. i Ch. Z. Z. oraz delegaci strejkujących robotników udali się do naczelnika wydziału polityczno - społecznego w urzędzie wojewódzkim prosząc go o interwencję.

Chodzi o to, by Fundusz Pracy nie czynił przeszkód pracodawcom w przyjęciu tych robotników, którzy pracowali na robotach sezonowych w latach ubiegłych, lecz w roku bieżącym nie byli zarejestrowani w PUPP. Naczelnik wydziału polityczno - społecznego obiecał interwenjować w tej sprawie i przyczynić się do tego, by w nadchodzący poniedziałek umowa została podpisana i roboty brukarskie w Łodzi wznowione. (i)

Szara i bezbarwna Łódź
musi nabrać rumieńców. — Domy winny być należycie remontowane, a nie smarowane zwykłą farbą

Od kilku tygodni Łódź się upiększa. Właściciele nieruchomości otrzymali nakazy wyremontowania swych posesyj. Nie ulega wątpliwości, że będzie to miało dla naszego miasta duże znaczenie. **Łódź jest brzydka, szara i bezbarwna.** A ponieważ nadto przez wiele lat nikt nie dbał o to, by domy zachowały jaki taki wygląd, tynk na nich zmurszał, popękał, zaczął opadać, **tworząc obrzydliwe plamy na szarzyźnie murów, co pogłębiało w jeszcze większym stopniu szpetotę Łodzi.**

W niektórych domach stary tynk zrywany jest całkowicie. Jest to oczywiście najracjonalniejsze załatwienie sprawy, gdyż pokrycie posesii nowym tynkiem nadaje jej wygląd nowej i miłej dla oka budowli. Niewątpliwie też tak a nie inaczej rozumiał wyremontowanie domów wydział budownictwa, rozsyłając swe nakazy.

Ale niektórzy właściciele domów uprościli sobie to zadanie — poprostu zaangażowali paru malarzy, którzy **zwykłą klejową farbą pomalowali stary tynk i na tem remont frontonów domów ukończyli.**

Na to właśnie należy zwrócić specjalną uwagę. Jeśli Łódź jest miastem zaniedbanem, to przedewszystkiem dlatego, że wszystko niemal robi się u nas połowicznie. Żadne zarządzenie nie jest wykonywane w całej pełni. I trudno się dziwić później, że już po krótkim czasie okazuje się, iż cała robota była partactwem i że to, nad czem pracowano, wróciło do pierwotnego, zaniedbanego wyglądu. To samo będzie i z domami, które zostały tylko pomalowane, a zupełnie pozatem nie odświeżone. **Pierwsze deszcze jesienne**

zmyją farbę.

Jeśli nie całkowicie — tem gorzej, albowiem pozostaną na murach wielkie, brudne plamy. Nieodnowiony tynk będzie murszał i kruszył się w dalszym ciągu. I w rezultacie, gdy nastąpi znów lato, okaże się potrzeba ponownego wysyłania nakazów remontowych.

Czy wygląd Łodzi zyska coś przez to? A wszak o to głównie chodzi. Domy w śródmieściu datują się jeszcze sprzed wojny. Wiadomo, iż **od chwili wybuchu wojny, nikt remontów nie przeprowadzał — nie było na to środków.** Dziś, jeśli się już coś robi — powinno się robić solidnie i właściwie. W przeciwnym wypadku szkoda całej roboty — efektu żadnego ona nie da.

To samo dotyczy placów niezabudowanych. Mamy ich w śródmieściu bardzo wiele. Przed wojną utarł się zwyczaj, że płoty, któremi są one okolone, smarowano wapnem. To miało być upiększeniem. Ten zwyczaj pozostał po dzień dzisiejszy. A tymczasem smarowanie płotów wapnem nietylko nie przyczynia się do upiększenia miasta, ale przeciwnie do zeszpecenia. Najlżejszy nawet deszcz powoduje, że wapno rozmazuje się, spełza i w rezultacie tworzą się

obrzydliwe czarno-bure plamy

Przed kilku laty władze administracyjne postanowiły zmienić ten porządek rzeczy. W roku 1930 czy też 1931 wydano zarządzenie, aby wszystkie płoty, okalające niezabudowane place, **pomalowane zostały na zielony kolor.** Pomysł był bardzo szczęśliwy. Naturalny kolor zieleni tworzyłby piękne tło szarzyzny sąsiadujących domów. I gdyby dostosowano się wówczas do tego zarządzenia całkowicie, po dzień dzisiejszy sprawiałoby to miłe i estetyczne wrażenie.

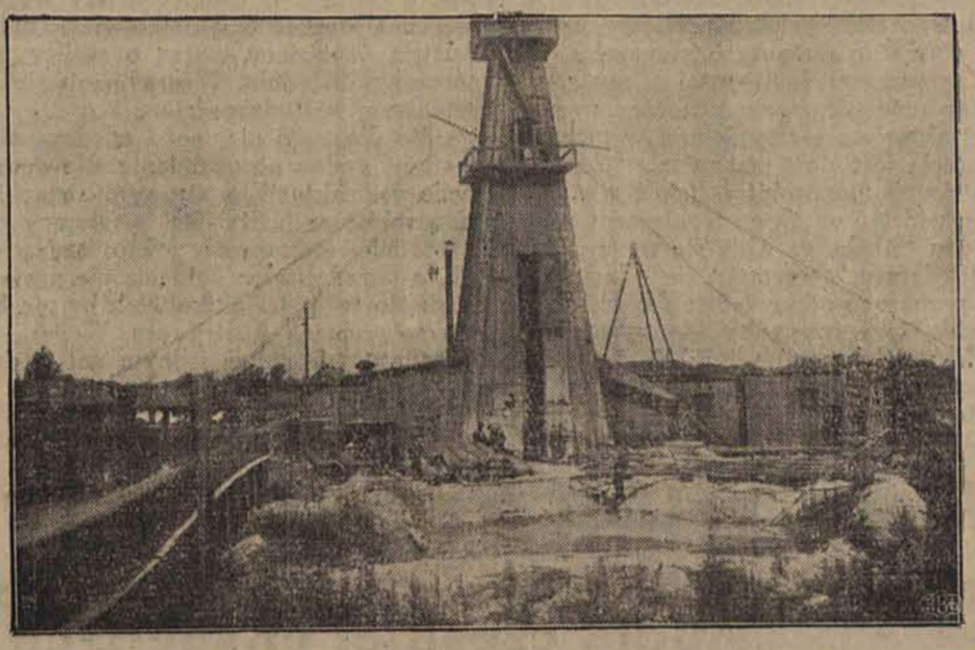
Miast smarować jednak płoty białem wapnem, dosypano do tego wapna trochę zielonej farby i — miast umalować płoty na zielono, zaczęto je smarować zielonem wapnem. Efekt był wręcz okropny. Po pierwszym deszczu płoty wyglądały tak odrażająco, że

machnięto na nie ręką

i milcząco przyglądano się, jak **dozorcy domowi wrócili do zwykłego białego wapna.** A trzeba było tylko trochę dobrej woli i trochę zielonej farby olejnej, by zmienić wiele w wyglądzie Łodzi.

Na marginesie przeprowadzanych obecnie remontów domów, poruszyć trzeba jeszcze jedną rzecz. Dachy domów powinny być konserwowane latem. Łatane papą, smarowane smołą. By na jesieni, gdy zacznie się okres deszczów, lokatorzy najwyższych pięter nie skarżyli się, że im cieknie do pokojów.

A tymczasem w ostatnich latach rozpoczynano te roboty bardzo późno, gdy już zewsząd rozlegały się skargi lokatorów. Warto byłoby zwrócić uwagę, aby w tym roku stało się inaczej, właściwiej. (S)



Pierwsza studnia, zbudowana przez wydział kanalizacji, która będzie dostarczać nam czystej i zdrowej wody.

Za niehonorowanie umowy zbiorowej
przemysłowcy skazani na grzywny

W dniu wczorajszym referat karny przy inspekcji pracy w Łodzi **rozpoznawał szereg spraw przeciwko przemysłowcom łódzkim, pociągniętym do odpowiedzialności za niehonorowanie umowy zbiorowej,** obchodzenie ustawodawstwa społecznego itd. W wyniku rozpraw ukarani zostali:

Właściciel tkalni mechanicznej przy **ul. Sienkiewicza 61, S. Pik,** za samowolne obniżenie płac robotniczych — grzywną w wysokości 300 zł. Taką samą grzywną ukarany został kierownik jego fabryki S. Rotenberg.

Właściciel tkalni przy **ul. Sienkiewicza 50 I. Gliksman** oraz kierownik jego fabryki T. Rozen, za niehonorowanie umowy zbiorowej — po 300 zł. grzywny.

Właściciel domu przy ul. **Pomorskiej 147 Antoni Kotakowski** oraz przedsiębiorca budowlany S. Ziółkowski, który przeprowadza remont tego domu — za przetrzymywanie zarobków pracownikom — po 300 zł. grzywny.

Właściciel fabryki przy ul. **Sienkiewicza 74 Strykowski i Hertz** oraz kierownik fabryki M. Chęciński, za przedłużenie 8-godzinnego dnia pracy — grzywnami po 100 zł. (i).

Afera kasjerów kolejowych w Warszawie
Już się zgłosiło 200 poszkodowanych

Warszawa, 8 sierpnia

Do władz wpływają nieustannie skargi na 9 kasjerów kolejowych, którzy wmieszani byli w aferę puszczania w obieg fałszywego bilonu. Dotychczas zgłosiło pretensje przeszło 200 pasażerów, którym kasjerzy przy wydawaniu reszty, dali fałszywe monety.

Na uwagę zasługuje fakt, że wielu poszkodowanych miało poważne przykrości, gdyż byli posądzeni o usiłowanie puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy W wielu wypadkach spisano protokuły i pasażerowie ci mieli wytoczone sprawy. Obecnie ujawniona afera z kasjerami wykazała, że padli oni ofiarami nieuczciwych funkcjonarjuszy kolejowych.

Szczątki żołnierza rosyjskiego,
który zginął w czasie wielkiej wojny, odkopane na ulicy Marysińskiej

Wczoraj rano właściciel placu przy ul. Warszawskiej 35 na Marysinie, p. Bolesław Aniszewski, dokonał niezwykłego odkrycia. Na jego placu czyniono przygotowania do budowy domu i w tym celu kopano dół pod fundamenty. W trakcie tych robót, w których brał udział wespół z robotnikami również p. Aniszewski, wykopał on sprzączkę od pasa wojennego. Była to metalowa sprzączka, częściowo zżarta przez rdzę na której jednak widać było wyraźnie dwugłowy orzeł rosyjski.

Zaintrygowany tem p. Aniszewski kopał dalej. Natrafił wreszcie na kości ludzkie, a kontynuując prace, dokopał się całego kościotrupa ludzkiego. Przy **szczątkach leżały guziki, na których wybity był dwugłowy orzeł rosyjski, zniszczona czapka wojskowa rosyjska oraz metalowy znak rozpoznawczy, jaki nosili żołnierze rosyjscy na froncie.**

O odkryciu powiadomiono władze policyjne. Jak się okazało, w tem miejscu, na którem wznosi się obecnie szereg domów oraz znajdują się niezabudowane place, w czasie wojny były okopy rosyjskie, gdy niemcy maszerowali na Łódź. **Żołnierz, którego szczątki obecnie znaleziono, był prawdopodobnie zasypany piaskiem i przeleżał tak w zapomnieniu przez 21 lat.**

Szczątki te zostaną pochowane na zbiorowym cmentarzu pod Rzgowem. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Stecki (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego Pomorska 91).

Już nie chcą króla

Zwrot w opinji austrjackiej.—Szanse ks. Ottona powrotu na tron zmalały

Ludność tęskni do „starych" dobrych czasów



Kanclerz SCHUSCHNIGG.

Wiedeń, w sierpniu.

Radcowie miejscy i gminni w Tyrolu, Styrji, Górnej Austrji, i innych prowincyj austrjackich, zaczęli zajmować się sprawami wyższej polityki. Dotąd interesowała ich tylko sprawa bruków, szkół, dozorców nocnych. Obecnie nie mówią oni o niczem innem jak o restauracji monarchji Habsburgów.

Setki wsi i miasteczek nadają arcyksięciu Ottonowi obywatelstwo honorowe. Odbywa się to niezwykle uroczyście, z mowami, w których akcentuje się bankructwo republiki i **konieczność powrotu do „starych, dobrych czasów". W** ten sposób odnosi się wrażenie, że ruch monarchistyczny w Austrji wzrasta z dnia na dzień i że istotnie bliski jest dzień urzędowego ogłoszenia monarchji austrjackiej.

Do tej pory władze centralne nietylko patrzały przez palce na te objawy akcji monarchistycznej, ale przeciwnie, po cichu im sprzyjały. **Obecnie jednak postanowiono położyć temu kres.** Jako pierwszy wystąpił gubernator Górnej Austrji oczywiście na skutek zarządzenia władz wiedeńskich i wystosował okólnik do wszystkich burmistrzów starostów i wójtów, aby w przyszłości **zaniechali nadawania Ottonowi obywatelstw honorowych.** Bardzo interesujące są motywy tego okólnika. Gubernator pisze, że stałe **wysuwanie sprawy restytucji Habsburgów tylko**

UTRUDNIA RZĄDOWI JEGO ZADANIA,

które w pierwszym rzędzie sprowadza się do zachowania niezależności kraju. Rząd kilkakrotnie oficjalnie komunikował, że sprawa ogłoszenia Ottona monarchą austrjackim jest nieaktualna gdy tymczasem to, co czynią poszczególne gminy sprawia na zagranicy wrażenie, iż restyaucja jest przygotowywana mimo zapewnień rządu. Jest to sprzeczne z interesami rządu i interesami Austrji.

***

Okólnik gubernatora Górnej Austrji wywołał komentarze całej prasy austrjackiej. Wszystkie dzienniki zamieściły artykuły, w których pochwalały to zarządzenie. A ponieważ w Austrji istnieje cenzura prewencyjna prasy — świadczy to, że istotnie **rząd austrjacki postanowił zlikwidować tę sprawę, która wywołała tak głośne echa zagranicą.**

Czy istotnie zlikwidować ją całkowicie? Tego nie należy przypuszczać. Gdyby rząd austrjacki, w tym składzie w jakim jest obecnie, mógł podjąć decyzję o restauracji monarchji -- nie ulega wątpliwości, że sprawa ta byłaby przesądzona w ciągu 24 godzin. Ale tu wchodzą w grę inne jeszcze czynniki, które **każą sprawę tę odsunąć na czas nieograniczony.**

Gdy rząd podjął uchwalę, uchylającą ustawę antyhabsburską, zaczęto głośno mówić o tem, że sprawa restauracji jest tylko sprawą miesięcy. Sąsiedzi Austrji niepokoili się. Mała Ententa pośpieszyła oficjalnie oświadczyć, że samo poruszenie tej sprawy uważać będzie za wrogi w stosunku do siebie akt. Stąd właśnie dyskretne wycofanie się rządu austrjackiego.

Ale trzeba przyznać, że ruch legitymistyczny w Austrji rośnie ciągle i zdobywa coraz więcej zwolenników. Tylko że decydujący wpływ na życie polityczne w Austrji wywiera Heimwehra. A **Heimwehra robi to, co chce wicekanclerz książę Starhemberg. Książę Starhemberg nie ukrywa swych przekonań monarchistycznych, ale nie uczyni nic, na co nie będzie miał**

ZGODY MUSSOLINIEGO.

I dlatego Heimwehra nie chce narazie nic słyszeć o restauracji monarchji.

Tymczasem legitymiści austrjaccy, chcąc umocnić swoje pozycje wszczęli pertraktacje z legitymistami węgierskimi Sytuacja jest dość zabawna. Zarówno austrjaccy monarchiści jak i węgierscy chcą widzieć na swym tronie arcyksięcia Ottona Habsburga. Gdy się wysuwa inne kandydatury, otrzymuje się zdecydowanie przeczące odpowiedzi. Znaczyłoby to jednak, że w **wypadku gdy sytuacja dojrzeje, mogłoby znów dojść do unji politycznej pomiędzy Austrją a Węgrami, mogłyby się znów**

NARODZIĆ AUSTRO-WĘGRY.

A tymczasem węgierscy legitymiści stanowczo negują jakąkolwiek możliwość unji z Austrją. Jeden z wodzów węgierskich legitymistów, hrabia Sigray oświadczył:

— Pomiędzy nami a Austrją leży teraz przepaść nie do przebycia.

Więc jakże? Ani austrjaccy ani węgierscy monarchiści nie chcą zrezygnować z Ottona. Z drugiej strony węgrzy nie chcą słyszeć o jakiejkolwiek unji z Austrją. Austrjacy marzą o stolicy monarszej w Wiedniu. Węgrzy — o stolicy monarszej w Budapeszcie.

Oto dlaczego nie może między nimi nastąpić żadne porozumienie. Na propozycję pertraktacji ze strony austrjackich monarchistów legitymiści węgierscy odpowiedzieli odmownie. I kto, czy właśnie ta paradoksalna sytuacja nie przyczyni się do tego, że jakikolwiek by nie był przyszły ustrój Austrji czy Węger — Habsburgowie ani w jednym ani w drugim kraju nie odegrają żadnej roli.

N. Tas.

Kronika literacko naukowa

WYSTAWA SZTUKI FRANCUSKIEJ W KOPENHADZE.

W dniu 24 sierpnia w Kopenhadze nast... otwarcie przez króla Krystjana wystawy, ... szącej nazwę „Sztuka francuska XVIII wie... Oprócz 275 obrazów (Watteau, Duplessis, ... Tour, Kragonard) 200 rysunków, 80 rzeźb, wy... stawa obejmie meble, boazerje, bibeloty, opr... wy książek, medale, porcelanę i koronki, wsz... stko to, co może najwierniej odtworzyć epo... regencji Ludwika XV i Ludwika XVI-go.

Do sformowania bogatej całości wysta... przyczyni się 12 muzeów paryskich, w pier... szym rzędzie Louvre, 32 muzea prowincjonal... 14 muzeów zagranicznych oraz liczne zbio... prywatne.

Eksponaty wystawy zostaną pomieszczo... w 22-ch salach Charlottenburgu, pałacu, poch... dzącego z XVII wieku.

Należy dodać, że jest to, już trzecia z rzę... wystawa sztuki francuskiej w Danji. Pierw... w 1928 roku, poświęcona była sztuce fran... skiej XIX wieku, druga w 1930 roku — d... łom Rodina.

KONGRES NAUCZYCIELSKI W SZTOKHOLMIE.

Rozpoczął w Sztokholmie obrady kong... nauczycieli państw skandynawskich i bałt... kich, w którym bierze udział 6.000 osób.

RZYMSKI TYGODNIK O JUNOSZY-STĘPOWSKIM.

Tygodnik artystyczny „Spectacolo" zamie... cza dłuższy artykuł, poświęcony twórczości sc... nicznej Junoszy-Stępowskiego. Autor artyk... szczegółowo omawia wszechstronny talent akt... ski artysty polskiego oraz jego fazy rozwojow... „Spectacolo" nazywa Junoszę - Stępowskie... największym aktorem współczesnej Polski. A... tykuł ozdobiony jest licznemi fotografjami, pr... stawiającemi Junoszę-Stępowskiego w sztuk... Shaekespeare'a i Pirandella.

Wśród karłów afrykańskich

Słabo rozwinięte niemowlęta zabija się.—Ciekawe studja czeskiej ekspedycji naukowej

Znany badacz czechosłowacki ksiądz Paweł Szebesta ukończył w tym roku prace naukowe drugiej ekspedycji naukowej wśród szczepów karlich na obszarach Ituri w Belgijskiem Kongu w Afryce środkowej. Pierwsza ekspedycja była tam w r. 1929/30.

Tym razem P. Szebeście towarzyszył antropolog Dr. P. Gusinde, który pracował już w Ziemi Ognistej w Ameryce Południowej, a obecnie poświęcił się z zapałem studiom antropologicznym nad karłami. W ekspedycji brał również udział młody lekarz belgijski Dr. Iadin, który przeprowadził ciekawe studja aerologiczne i patologiczne wśród karłów.

Ekspedycja obliczona była na dwa lata. Uczestnicy ekspedycji mieli spędzić **pierwszy rok wśród karłów na obszarach Ituri,** aby uzupełnić i pogłębić swoje wiadomości o nich ,a drugi rok mieli poświęcić poszukiwaniom innych szczepów karlich, między innemi mieli udać się do szczepu „krzakowców", zamieszkujących portugalską kolonję Angolę.

Od kwietnia do końca listopada 19... r. ekspedycja poświęciła najwięcej ... gi karlemu szczepowi Efe w połu... wo - wschodniej części lasów, gdzie ... dała dokładnie pięć siedzib. Uczeni ... dzili w każdem obozowisku 8 tygo... **zbadawszy zawsze po 200—350 karłów z poszczególnych osiedli,** odległych ... siebie o 30 km. P. Szebesta dzieli wszy... stkich karłów zależnie od ich narze... na trzy grupy szczepowe: Efe, Basu... Aka. Wszystkie te szczepy mają ogó... miano: Bambuti. Tak nazywa się wszy... stkich karłów obsz. Ituri i wszystkich ... nych karłów szczepów afrykańskich. Brak nam wiadomości, jak się tu dos... ły, wiemy tylko o ich walkach z szcze... pami murzyńskiemi. **Ekspedycja wy... pała z głębokości 30 cm. pod ziemią ... żo kamieni, opracowanych rękę ludzką** a służących do **nacierania ciała i ... owania.**

P. Szebesta obliczył ilość karłów: ... obszarach Ituri mieszka ich około 35... **40.000,** przyczem na każdą kobietę przy... pada po 2—3 dzieci, podczas kiedy ... murzynów 1 dziecko wypada na 2 k... biety. **Karły tracą dużo kobiet prz... małżeństwa tych kobiet z murzyna...** nawet w niektórych osadach murzy... skich znajdowano po 20—35 procent k... lich żon. Aczkolwiek higjena jest u ni... bardzo prymitywna, jednak śmierte... ność jest nieznaczna. **Słabiej rozwinię... te niemowlęta zabija się, jak również ... bliźniaków to dziecko, które jest fizy... nie słabsze.**

Dr. Gusinde przeprowadził dokład... badania antropologiczne, a P. Szebesta ... mierzył dzieci. Tylko trzy kobiety z... leziono niższe niż 120 cm. **Jedna z ko... biet ważyła 25 kg., a tylko 2 mężczyzn znaleziono o wadze ponad 50 kg.** Eks... pedycja wykonała 120 masek gips... wych i zdobyła kilka karlich szkieletów. P. Szebesta poświęcił dużo uwagi ... zykowi karłów i stosunkom społ... nym. Murzyni uzyskali znaczną prze... gę nad karłami. Często murzyn po... bia kobietę ze szczepu karlego, ale ... gdy nie bywa naodwrót. Karły są za... ni w sensie gospodarczym od murzy... nów, wskutek czego zatracają swój s... cyficzny charakter z dawnych czasów, kiedy prowadzili życie koczownicze.

P. Szebesta miał niedawno odczyt ... swych studjach wśród karłów w Towa... rzystwie Antropologicznem w Wiedniu i wraz z W. Lebzelterem, kustoszem Państwowego Muzeum Przedhistorycz... nego w Wiedniu wydał monografię, któ... ra wyszła nakładem Czeskiej Akad... Nauk

Król Borys na poświęceniu pomnika Warneńczyka



Poświęcenie pomnika króla Władysława Warneńczyka w Warnie, odbyło się przy udziale ministra oświaty, Jędrzejewicza bardzo uroczyście. Przybył również król bułgarski Borys, którego widzimy na zdjęciu z jego adjutantem.

Plakat za 86 tysięcy funtów

Nabył go kuzyn króla Anglji

Najdroższy plakat na świecie znajduje się w galerji obrazów znanego filantropa londyńskiego, E. W. Meyersteina, który nabył ów plakat za sumę 86.000 Ł. — Przed wejściem do szpitala Midlesex wisiał długie miesiące plakat z tekstem ogłoszenia o rozszerzeniu i rozbudowie gmachów szpitalnych. W Anglji bowiem, wszystkie omal szpitale utrzymują się ze składek i darowizn osób prywatnych. — Meyrstein, który ofiarował już różnemi czasy przeszło 100.000 Ł. na szpital Midlesex, został niedawno zaproszony do składu komitetu opieki nad szpitalem, którego przewodniczącym jest kuzyn króla, książę Artur of Connaught. Na pierwszem posiedzeniu komitetu mr. Meyerstein zaskoczył zebranych propozycją zakupienia przez siebie wiszącego na murach szpitala plakatu, przyczem za plakat ten ofiarował sumę wymienioną w tekście, jako niezbędną na cele rozszerzenia gmachu t. j. 86.000 Ł. Komitet przyjął oczywiście propozycję filantropa który wzamian za plakat, przesłał do kasy komitetu czek na 86.000 funtów.

Mowa prezydenta Glązka

WSZYSCY JESTEŚMY DZIEĆMI ŁODZI

stańmy społem do pracy dla jej dobra

W dniu wczorajszym oddział łódzki Ligi drogowej zapoczątkował realizację bardzo ważnego zagadnienia — budowy dróg wylotowych w Łodzi, rozpoczynając, przy współudziale mieszkańców dzielnicy Marysin budowę ulic ziem przedewszystkiem w tej dzielnicy. Inicjatywa ta jest godna ze wszechmiar uznania, świadczy bowiem o obywatelskości mieszkańców Łodzi, którzy nie czekając aż napływ funduszów umożliwi miastu

uporządkować te drogi i ulice

własnym wysiłkiem postanowili przystąpić się do realizacji wielkiego planu. Dzień, w którym zapoczątkowano budowę, można nazwać „Świętem dróg w Łodzi". O godz. 6.30 rano w kościele parafjalnym na Marysinie odbyło się nabożeństwo, odprawione przez ks. kanonika Szymanowskiego, w którem wziął udział prezydent miasta inż. Glązek, członkowie zarządu Ligi drogowej i miejscowa ludność. **O godz. 11 na ul. Kilińskiego... nastąpiła uroczysta inauguracja robót.**

Do zebranych mieszkańców i przybyłych gości przemówił inż. Sztolcman, prezes okręgu łódzkiego Ligi drogowej, życząc owocnej pracy mieszkańcom Marysina i wyrażając radość, że w ten sposób **realizuje się program budowy ulic i dróg wylotowych w Łodzi.** Następnie przemawiał prezydent Glązek.

— Prawdzie otwarcie stawać trzeba w oczy — oświadczył prezydent miasta — nie łudzić się, nie kwilić i nie prosić, lecz

działać i czynić

Nie przystoi nam, dzieciom wielkiego narodu, który własną ręką wyrąbał sobie Niepodległość i własną ręką musi utrwalić jej byt. **Gdyby Wódz nasz ukochany, Marszałek Piłsudski, nie wierzył we własne siły Narodu, gdyby z nich nie wykrzesał tych sił, lecz prosił i żebrał nam kazał o Polskę, nie mielibyśmy dziś własnego państwa.** On w nas wzbudził wiarę, wskrzesił honor i godność, wpoił przekonanie, że sami o siebie i swoje jutro dbać potrafimy. On w testamencie pracę o utrwalenie państwa naszego przekazał — gdyż mało mieć Polskę, trzeba ją mieć jaknajlepszą. I w tej budowie Polski wszyscy mieć muszą udział.

— Trzeba prawdzie parzeć w oczy — nie mamy pieniędzy. Nie jesteśmy bogaci. To też po męsku stawia sprawę Liga Drogowa. Nie mamy pieniędzy na budowę dróg, ale mamy techników, mamy siły fizyczne. **Niech technicy dadzą wiedzę, niech obywatele dadzą siły, a własnemi siłami tonąć w błocie, w wolnych od zajęć chwilach budujmy drogi.** Zbiega się ta wasza praca ofiarna, inicjatywa całej dzielnicy sankcjonowana, z rocznicą wystąpienia Legionów za Polskę Niepodległą. Myśmy nie pytali, jaka to będzie Polska — myśmy jedno chcieli: niech będzie Polska. Nie Rosja, nie Niemcy, nie Austria. I wy też **nie pytacie, jaka to będzie droga — chcecie jednego:**

niech będzie droga.

Nie gnój, nie błoto i nie bajora.

Nie czekajmy, aż nam ktoś pomoże. Naszem hasłem być powinno: niech ale i my nie czekajmy. Stańmy społem do pracy ogólnej. Pomagajmy sobie wzajem, budujmy sami, nie z musu nakazu, jak w Niemczech, jak w Italji, jak w Rosji, a z dobrej woli, z musu konieczności, bo o 100 lat później niż inni zaczynamy, obdarci przez wrogów, a już

dopędzić tamtych musimy,

bośmy krew z krwi i kość z kości naszych wielkich ojców i dziadów, bo krew z krwi naszego Komendanta, krew z krwi Polaków, którzy potęgą byli i być muszą.

— Ja wiem, że za lat kilkanaście Łódź się dźwignie i to dźwignie własnemi rękami obywateli, wszystkich obywateli Łodzi — tak Polaków, jak Niemców i Żydów — bośmy tu wszyscy dziećmi Łodzi.

— „Czeka nas" — mówił ś. p. Marszałek, a po śmierci Jego doczesnej Nieśmiertelny Duch Narodu — „czeka nas wielki wysiłek, na który my wszyscy, nowoczesne pokolenie, zdobyć się musimy, jeżeli chcemy, aby wielka Rzeczypospolita była wielką potęgą, **nietylko wojenną ale i kulturalną na całym Wschodzie".**

— Łódź, w dziedzinie porządkowania ulic, takim wysiłkiem jest z waszej strony, obywatele, wasza uchwała budowania własnym wysiłkiem dróg. W imię pracy — ruszajmy do pracy!

Spontaniczne owacje były odpowiedzią na to przemówienie. Poczem wszyscy obecni, z łopatami w rękach, przystąpili do pracy. Pierwsze łopaty sypali prezydent Glązek, członkowie zarządu Ligi drogowej oraz zebrani goście. Na tem uroczystość została zakończona. Na Marysinie praca trwa. (s)

Zgromadzenia wyborcze

ustalą nazwiska kandydatów do sejmu już za pięć dni. — Unieważniono wybór jednego delegata

Już za pięć dni zbiorą się delegaci do trzech okręgowych zgromadzeń wyborczych w Łodzi, by ustalić kto będzie kandydował do sejmu z ramienia ludności naszego miasta. Zgromadzenia te ustalą 12 kandydatów na posłów, spośród których ludność w głosowaniu powszechnem wybierze 6 posłów oraz **ustalą nazwiska 12 kandydatów na zastępców posłów do sejmu.**

Nowa ordynacja wyborcza bowiem wprowadza bardzo ciekawą inowację. W każdym okręgu będzie 4 kandydatów na posłów i 4 kandydatów na zastępców posłów .Pomiędzy czterema kandydatami na posłów rozegra się walka o to, kto z nich zbierze największą ilość głosów, t. zn. kto **cieszyć się będzie największem**

zaufaniem obywateli,

mieszkających w danym okręgu.

Dwóch posłów zostaje wybranych, pozostali dwaj kandydaci przepadają i nie są już wobec tego nawet zastępcami posłów. Zastępcami są czterej oddzielnie ustaleni kandydaci. I w razie gdy w ciągu 5-letniej kadencji sejmu liczba posłów wskutek różnych wypadków (jak nprz. śmierć, objęcie stanowiska w administracji państwowej i t. d.) ulegnie zmniejszeniu i p. minister spraw wewnętrznych zarządzi wybory uzupełniające nprz. w Łodzi — do walki stanie znów czterech zastępców, spośród których w drodze powszechnych wyborów, wyłoni się dwóch posłów.

Onegdaj podaliśmy już **pierwsze nazwiska kandydatów na posłów,** którzy mają być wyłonieni przez okręgowe zgromadzenia wyborcze. Wczoraj w dalszym ciągu odbywały się luźne narady delegatów do okręgowych zgromadzeń i padały dalsze

nazwiska kandydatów,

które przytaczamy z obowiązku dziennikarskiego.

A więc w okręgu 15 mają być poza p. Trawkowskim wysunięte kandydatury działacza robotniczego Algajera, zaś sfery gospodarcze zamierzają wysunąć kandydaturę p. Oskara Grossa. Jeśli chodzi o kandydatury żydowskie w tym okręgu — delegaci żydowscy zamierzają zgłosić obok nazwiska dr. Krausza także nazwisko p. Mincberga, prezesa gminy wyznaniowej żydowskiej.

W okręgu 16 wymieniany jest w luźnych rozmowach, poza nazwiskami pp. Wadowskiego i Chejwowskiego także z ramienia rzemiosła łódzkiego prezes izby rzemieślniczej p. Kopczyński. W okręgu 17 zaś mówi się o kandydaturach b. posła Ludwika Waszkiewicza, p. Wymysłowskiego i p. Apolonji Rybickiej, znanej działaczki robotniczej.

Oczywiście, zgłoszonych będzie jeszcze wiele innych nazwisk i dopiero w głosowaniu na okręgowych zgromadzeniach wyborczych okaże się,

kto ostatecznie znajdzie się na liście

kandydatów na posłów.

Dowiadujemy się także o kandydaturach, które zamierzają wysunąć delegaci do okręgowych zgromadzeń wyborczych w województwie łódzkiem. I tak nprz. w Kaliszu ma być wysunięta kandydatura znanego działacza społecznego ks. Blizińskiego. W Piotrkowie i Brzezinach — delegaci w zgromadzeniach chcą wysunąć kandydatury b. posła Fijałkowskiego ze Stronnictwa Ludowego i p. Drożdża-Gierymskiego dyrektora gimnazjum. W Łasku ma być wysunięta do sejmu kandydatura b. posła Wyrzykowskiego ze Stronnictwa Ludowego.

Wreszcie, jeśli chodzi o senat — a Łódź wybiera 2 senatorów — mówi się obecnie o kandydaturach adw. Biłyka, Aleksandra Heimana-Jareckiego, Wojtka Malinowskiego i t. d.

Nie ulega wątpliwości, że przebieg okręgowych zgromadzeń wyborczych będzie bardzo interesujący.

**

W dniu wczorajszym okręgowe komisje wyborcze

rozpoczęły sprawdzanie

czy wszyscy delegaci do okręgowych zgromadzeń wyborczych wybrani zostali zgodnie z przepisami. W ciągu dnia wczorajszego, **unieważniono narazie wybór jednego delegata, w okręgu 16,** ze związku zawodowego robotników przemysłu chemicznego p. Ewalda Kusińskiego. Jego wybór unieważniono z tego powodu, iż nie ma on jeszcze cenzusu wieku, uprawniającego do głosowania do sejmu.

Kontrola zostanie zakończona w dniu dzisiejszym. We wszystkich związkach, w których wybór poszczególnych delegatów zostanie zakwestionowany, odbędą się wybory innych delegatów.

Wszyscy do urny wyborczej

Nikt nie może uchylić się od spełnienia obowiązku obywatelskiego

Zarząd Główny Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników, niniejszem zawiadamia wszystkie oddziały, że stosownie do uchwały Rady Naczelnej Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych, wszystkie Oddziały Związku winny wziąć czynny udział przy przeprowadzaniu wyborów do ciał ustawodawczych łącznie ze zw. należącemi do Unji. — W tych miejscach należącemi do Unji. W tych miejscowościach, gdzie Unja nie posiada Rady Okręgowej, Oddziały winny nawiązać kontakt z organizacjami pracowniczemi, stojącemi na platformie współpracy z rządem.

**

Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w Łodzi, uprzejmie prosi o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze poniższego komunikatu:

„Dnia 6 sierpnia r. b. odbyło się w lokalu własnym przy ul. Nawrot 7 — Walne Zebranie Urzędników Skarbowych, na którem po omówieniu przez Inspektora Ksawerego Stasiaka, ordynacji wyborczej do sejmu i senatu i wyjaśnieniu w toku dyskusji, nasuwających się wątpliwości, **zebranie powzięło jednogłośnie następującą uchwałę:**

„Urzędnicy Skarbowi jednomyślnie stwierdzają, że wzięcie udziału w wyborach przedstawicieli do Sejmu i Senatu, uważają nietylko za spełnienie obowiązku obywatelskiego, ale i za współdziałanie na rzecz dobra powszechnego. **Żaden z urzędników skarbowych nie uchyli się od tego obowiązku i wszyscy uprawnieni do głosowania, stawią się w wyznaczonych terminach we właściwych obwodach wyborczych dla oddania swych głosów.**

Niezależnie od tego, ofiarowują współdziałanie i współpracę we wszystkich instytucjach wyborczych, do których zostali, czy zostaną powołani".

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 16 sierpnia w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź - Miasto I, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadających uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

W dniu 28 sierpnia r. b. urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź - Miasto II, na którą winni się stawić wszyscy poborowi jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej o ile poborowy korzysta z odroczenia, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. (p).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Napad na sekwestratora

Opryszek zadał kilka ciosów nożem

Na ul. Pabjanickiej przechodził wczoraj przed południem sekwestrator skarbowy Mieczysław Felisiak w towarzystwie znajomego Jana Juszczaka. — W pewnej chwili zbliżył się do niego znany w tej dzielnicy awanturnik, Hubert Zaidel i zawołał:

— Jesteś urzędnikiem skarbowym? Masz za to!

Z temi słowy uderzył Felisiaka w twarz pięścią. Juszczak próbował chwycić awanturnika za rękę, ten jednak dobył z kieszeni noża i zadał mu kilka ran w głowę i twarz.

Zajście zlikwidowała policja, która obezwładniła awanturującego się nożownika i osadziła go w areszcie.

Juszczakowi udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe.

Żona zdradza pana..

I.

Szanowny Panie Kubowicz!

O tem, że małżonka Pańska nie specjalnie przyzwoicie się prowadzi — wiedzą wszyscy.

Bardzo możliwe jednak, że nie wie Pan z kim ona Pana zdradza.

Jeśli chce Pan to sprawdzić, proszę przybyć dzisiaj, o godzinie 4-ej po poł., do mieszkania Karola Malinowskiego przy ul. Długiej 328.

Szczery przyjaciel.

II.

O godzinie 4-ej po południu, pan Kubowicz, właściciel składu konsygnacyjnego żelaza i stali, wchodził powoli na schody domu przy ul. Długiej 328. W bramie sprawdził, że na drugiem piętrze mieszka rzeczywiście niejaki Karol Malinowski. A więc doniesienie było prawdziwe.

Narwowo ściskał w ręku rewolwer. Potem stanął przed drzwiami i chwilę zatrzymał się, by nabrać tchu. Wreszcie nacisnął guzik dzwonka elektrycznego. Czekał cierpliwie kilka minut. Nikt się nie odzywał. Zadzwonił więc po raz drugi, potem po raz trzeci i czwarty. Ponieważ nikt nie odpowiadał, począł walić laską w drzwi.

Po chwili dały się słyszeć w korytarzu jakieś kroki. Drzwi zlekka się uchyliły i ukazała się głowa mężczyzny z rozczochranemi włosami. Mężczyzna był ubrany w jedwabny szlafrok. Kubowicz wsadził nogę w szparę między drzwi i futrynę, poczem pchnął silnie i znalazł się w korytarzu.

— Gdzie jest moja żona? — zawołał.

— Pańska żona? — zapytał właściciel mieszkania. — To chyba jakaś pomyłka, tu niema niczyjej żony.

— Milcz, łotrze! — zwołał przybyły.

Nastepnie, nie zważając na protesty właściciela mieszkania, przeszukał wszystkie pokoje. Były puste. W sypialni zastał Kubowicz rozesłane dwa łóżka. Pokój był również pusty.

— Gdzie jest moja?...

— Precz! — zawołał właściciel mieszkania.

W tej chwili dał sie słyszeć jakiś podejrzany szmer w wielkiej szafie. Teraz już pan Kubowicz, nie mając żadnych złudzeń, porwał krzesło i cisnął w wielkie, opatrzone lustrem drzwi szafy. Lustro prysło w kawałki. Gdy kryształ opadł, w szafie ukazała się piękna, młoda dziewczynka. Była w samej koszulce. Stała przestraszona. Miała najwyżej 19 lat.

Pan Kubowicz stał chwilę przerażony. Padł ofiarą strasznej pomyłki. Nie miał słów, któremi mógłby przeprosić właściciela mieszkania.

— Chciałbym za wszelką cenę uniknąć skandalu — mówił. — Proszę pana, z nadwyżką pokryje wyrządzoną stratę.

Kubowicz wyjął pospiesznie książeczkę czekową i wypisał czek na tysiąc złotych.

Pan Malinowski był wprawdzie bardzo wzburzony tem, co się stało, ale wybaczył wspaniałomyślnie przybyłemu.

III.

Szanowny Panie Marjański!

O tem, że małżonka Pana nie specjalnie przyzwoicie się prowadzi — wiedzą wszyscy.

Bardzo możliwe jednak, że nie wie Pan z kim ona Pana zdradza. Jeśli chce Pan to sprawdzić, proszę przybyć dzisiaj o godzinie 4-ej po południu do mieszkania Karola Malinowskiego przy ul. Długiej 328.

Szczery przyjaciel.

IV.

Szanowny Panie Kubacki!

O tem, że małżonka Pana nie specjalnie przyzwoicie się prowadzi — wiedzą wszyscy.

Bardzo możliwe jednak, że nie wie Pan z kim ona Pana zdradza. Jeśli chce Pan to sprawdzić, proszę przybyć dzisiaj o godzinie 4-ej po południu do mieszkania Karola Malinowskiego przy ul. Długiej 328.

Szczery przyjaciel.

V.

Do Wywiadowni „Sfinks".

Prosze uprzejmie o dostarczenie nam jeszcze stu adresów żonatych, którzy mają poważne konta w bankach.

Z poważaniem Karol Malinowski.

VI.

Sz. Pan Malinowski.

Niniejszem komunikujemy, że więcej żonatych i bogatych w mieście niema.

Z poważaniem Wywiadownia „Sfinks".

Tłum. B.

Z INSTYTUTU RZEMIEŚLNICZEGO.

Sekretarjat Instytutu Rzemieślniczego województwa łódzkiego podaje do wiadomości, iż z dniem 11 b. m. wznowione zostały zapisy na następujące kursy zawodowe: 1) cholewkarstwa (kroju i szycia cholewek); 2) kroju damskiego dla krawczyń; 3) kroju męskiego dla krawców; 4) palaczów kotłowych.

Rozpoczęcie wymienionych kursów nastapi w najlepszym czasie. Zapisy przyjmuje oraz informacyj udziela sekretarjat Instytutu (Główna Nr. 7, tel. 235-15) codziennie w godz. od 9—15.

Ostrzeżenie przed oszustem,

który nabiera firmy łódzkie

W ostatnich dniach, władze administracyjne zwróciły uwagę na miesięcznik wychodzący w Warszawie, a kolportowany w Łodzi p. n. „Legjon Pracy", którego wydawcą był niejaki Stanisław Grzegorzewski. Przedstawicielem na Łódź, był Karol Motyczko.

Zarówno Grzegorzak, jak i Motyczko, **odwiedzali firmy łódzkie, komunikowali, że są legjonistami i że miesięcznik ich wydawany jest przez związek legjonistów i z tego tytułu wyłudzali poważne niekiedy kwoty na ogłoszenia.**

Gdy do policji zaczęły napływać skargi, zainteresowano się osobą Grzegorzewskiego i wtedy wyszła na jaw bardzo bujna jego przeszłość. Mieszkał on przed kilku laty w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 255. Bywał w różnych lokalach, w których podawał się za dyrektora firmy Geyer. Wciągał do swego mieszkania kobiety, odurzał je narkotykami i dokonywał na nich gwałtu.

W wyniku rozprawy, jaka odbyła się przeciwko Grzegorzewskiemu, w sądzie okręgowym w Łodzi, skazano ga za fałszerstwa i gwałty nad kobietami, na 2 lata więzienia. W zeszłym roku, po odbyciu kary, Grzegorzewski zamieszkał w Warszawie i tam zaczął wydawać miesięcznik „Legjon Pracy", którego istnienie oparte było na możności dokonywania szantaży i wyłudzania pieniędzy.

W związku z tem, władez administracyjne w Łodzi ostrzegają przed tym kombinatorem, a zarazem powiadomiły o wynikach swego dochodzenia, władze policyjne w Warszawie.

Na froncie robotniczym

Robotnicy sezonowi pracować będą 6 dni w tygodniu

Przed kilku dniami przedstawicicle związków zawodowych odbyli konferencje z prezydentem miasta. inż. Głazkiem, w sprawie **rozszerzenia robót sezonowych na 6 dni w tygodniu, wyrażając zgodę na przyjmowanie zapłaty za szósty dzień pracy w talonach na węgiel.**

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa ta częściowo została przychylnie załatwiona. Mianowicie roboty kanalizacyjno - wodociągowe rozszerzone zostały i prowadzone **przez 6 dni w tygodniu.**

***

Wczoraj w inspekcji pracy odbyła się konferencja przedstawicieli prywatnych biur kanalizacyjnych z strejkującymi monterami.

Konferencja nie doprowadziła jednak do zlikwidowania trwającego od 2 tygodni strejku. **Przedsiebiorcy bowiem zgodzili się tylko częściowo na warunki monterów, wobec czego umowa zbiorowa nie została podpisana.** (i)

Pies „wygonił" włamywaczy

Nieudana wyprawa do składu mąki

W kwietniu bieżącego roku dwaj znani policji włamywacze, Kazimierz Krasiński i Stanisław Koziorkiewicz **uplanowali wyprawę: celem ich wycieczki był hurtowy skład mąki M. Kośłady przy ul. Lutomierskiej 25.**

W nocy zakradli się na podwórze domu, w którym mieści się skład i ukryli się w przylegającym pustym lokalu. Bardzo cicho ,nikogo nie alarmując, zdołali wyłamać drewnianą ścianę, oddzielającą puste mieszkanie od składu i dostali się do wnętrza. Nie worki z mąką były celem ich wyprawy — dowiedzieli się oni, że tego dnia p. Kośłada zainkasował większą sumę i sądzili, że przechowuje ją w kasie żelaznej w składzie.

W pewnej jednak chwili jeden z włamywaczy potknął się, i przewrócił krzesło. Szum zbudził małego pieska w sąsiedniej ubikacji, który rozpoczął tak przeraźliwie ujadać, że włamywacze, w obawie o swe bezpieczeństwo, rzucili się do ucieczki. Istotnie szczek psa obudził dozorcę, który puścił się za złodziejami w pogoń. Zdołali oni jednak umknąć.

Policja, która wszczęła w tej sprawie dochodzenie, zdołała wpaść na ślad włamywaczy i oto wczoraj obydwaj zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi.

Rozprawie przewodniczył sędzia Łoziński, oskarżał prokurator Górajski. W wyniku rozprawy Koziorkiewicz został skazany na 2 lata więzienia a Krasiński na 10 miesięcy więzienia.

Nasz reporter zanotował...

Z mieszkania Alojzego Krygiera przy ulicy Smoczej Nr. 3 niewykryci dotąd sprawcy skradli różne przedmioty, wartości 1,200 złotych. Policja wdrożyła poszukiwania.

***

Przy zbiegu ulic Wspólnej i Zigerskiej na przechodzącego Stefana Kalińskiego, zamieszkałego przy ulicy Murarskiej Nr. 28, napadło 2-ch nieznanych osobników i pokłuło go nożami. Za sprawcami napadu wszczęto poszukiwania.

Na ulicy Rajtera dwóch nieznanych osobników napadło na Antoniego Małolepszego, zamieszkałego przy ul. Rajtera Nr. 20 i dotkliwie go poturbowało.

***

Wczoraj wybuchł pożar przy ulicy Suwalskiej Nr. 29. Zapaliła się smoła na podwórzu domu. Pożar został zlokalizowany przez IV-ty oddział straży.

***

2-letnie dziecko, pozostawione przez rodziców pp. Bialerów bez opieki w mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej Nr. 6, wylało na siebie garnek z wrzątkiem. Poparzone zostało tak dotkliwie, że musiano odwieźć je do szpitala.

W fabryce K. Steinerta przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 276 tryby maszyny porwały rękę robotnika Antoniego Kaźmierczaka i poszarpały ją niemal na strzępy. Pogotowie odwiozło go do szpitala Poznańskich.

***

Na ulicy Północnej Nr. 6 ranny został spadającym z dachu kamieniem Jan Macher, zamieszkały na ulicy Młynarskiej Nr. 47. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

***

Na ulicy Spornej wóz przejechał 12-letnią Czesławę Maniewską, córkę robotnika. Woźnica został pociągnięty do odpowiedzialności.

***

Na placu Leonhardta zasłabła z głodu bezdomna 62-letnia Stanisława Marciniak. Chorą odwieziono do szpitala zapasowego.

***

W podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 61 pozostawiono dziecko płci męskiej, liczące 4 miesiace życia. Podrzutka odesłano do miejskiego domu wychowawczego.

Na fali radjowej

„ŻYCIE WÓD SŁODKICH W LECIE I ZIMIE".

Podobno jak na stałym lądzie, tak i w wodzie, istnieją okresy, które są bardziej lub mniej pomyślne dla rozwoju życia organicznego. Przyroda wyposażyła zwierzęta i rośliny w cudowne zdolności przystosowywania się do zmieniających się warunków, do zmian temperatury, do wysychania wód w lecie, do zamarzania w zimie i t. p. O tych ciekawych przemianach najrozmaitszych a zawsze tak bardzo celowej formie przystosowania się do zmienionych warunków bytowania roślin i zwierzat wód słodkich, będzie mówił przez radio prof. dr. Kazimierz Simm w piątek dnia 9.VIII o godz. 16.00 w odczycie p. t. „Życie wód słodkich w lecie i zimie". —

„PRZYRODNIK NA URLOPIE".

My ludzie miasta o ile kochamy przyrodę staramy się w ciągu lata wykorzystać swój urlop, aby nawiązać znów zerwana z nią, w ciągu długich zimowych miesięcy nić porozumienia. Z natury rzeczy zetknięcie się nasze z przyrodą jest tylko powierzchowne: innemi oczami patrzy przyrodnik, a o tem, w jaki sposób — opowie przez radjo prof. Stanisław Sumiński w swej pogadance pod tytułem „Przyrodnik na urlopie" którą usłyszymy w piątek, dnia 9.VIII o godzinie 18.00.

TENORY, BASY, BARYTONY...

Dn. 9.VIII o godz. 15.30 będą mieli radjosłuchacze okazję usłyszenia najlepszych głosów męskich: wspaniały bas Parera, baryton Stabile'go i Galeffiego i tenor Borgioli'ego i Lindi'ego. Są to przeważnie śpiewacy medjolańskiej Scali.

TEATR MUZYKA SZTUKA

OSTATNIE DNI „STUDENTÓW"

z Kazimierzem Szubertem w roli głów...

Jeszcze tylko parę wieczorów arcy... farsy „Studentów" z ulubieńcem publicz... Kazimierzem Szubertem w czołowej roli.

Kapitalne sytuacje świetnej farsy wyw... salwy spontanicznego śmiechu. Istotnie — weselej można spędzić wieczór tylko w Te... Letnim, dawnej „Bagateli".

WIELKI BAL AKADEMICKI.

W sobotę, dnia 10 sierpnia r. b. w Kol... w lokalu dancingu „Kolumnada" odbędzie... doroczny tradycyjny bal akademicki. Bal... ze względu na liczne atrakcje przygotow... przez organizatorów (między innemi kon... piękności i tańca, fantowa loterja i t. d.) w... dził ogromne zainteresowanie. Niewąt... więc cała Łódź spędzi tę noc w Kolum... tańca przygrywać będzie doskonała ork... Bufet tani i obficie zaopatrzony.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 9-go sierpnia.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstały... ze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. ... 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka ... 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: ...ka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na ... bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne ... —11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał cz... Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: ...domości meteorolog. 12.05—12.15: Dzienn... 12.15—13.00: Dla naszych letnisk i uzdrow... koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z... wa Górzyńskiego. 13.00—13.05: Chwilka ... biet. 13.05—13.30: Koncert zespołu man... stów „Sempre vive" z Poznania. 13.30—... Z rynku pracy. 13.35—14.30: Noc w muzy... ty) 14.30—15.15: Przerwa.

15.15—15.25. Przeglad giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie ...

15.30—16.00. Muzyka wokalna — płyty.

16.00—16.15: „Życie wód słodkich w le... w zimie" — odczyt wygłosi dr. Ka... Simm z Katowic.

16.15—16.35 Koncert Orkiestry Tadeusza ...dyńskiego ze Lwowa.

16.35—16.50. Pogadankę dla chorych wy... kapelan Michał Rękas (transm. ze ...

16.50—17.00. Codzienny odcinek ... „Rok 63" — fragment z pow. J. W... nowskiego.

17.00—17.25: Koncert kwintetu z Krakowa ... win Lendwai — kwintet op. 23.

17.25—18.00: Koncert Małej Orkiestry P. R. ... dyr. Z. Górzyńskiego.

18.00—18.15: Przyrodnik na urlopie — re... wygłosi Stanisław Sumiński.

18.15—18.30: Cała Polska śpiewa — aud... prof. Bronisław Rutkowski.

18.30—18.40: Łódzka skrzynka ogólna — ... red. Jan Piotrowski.

18.40—18.45. Chwilka społeczna.

18.45—19.05: Nasze polskie sławy (płyty) ...

19.05—19.15: Zapowiedź programu na ...stępny.

19.15—19.30: Koncert reklamowy.

19.30—19.50: Recital śpiew. Maryli Karw...

19.50—20.00: Aktualny monolog.

20.00—20.10. Muzyka — płyty.

20.10—20.45: Podróż do kraju bolera — re... muzyczny z Wilna.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Obrazki z życia dawnej i wsp... nej Polski.

21.00—22.00: Koncert Symfoniczny w wyk... P. R. po dyr. Grzegorza Fitelberga i ... Zofji Rabcewiczowej (fortep.).

22.00—22.06. Wiadomości sportowe ogólne.

22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne.

22.10—23.00. Muzyka salonowa — płyty.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne ... komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

MOSKWA (Kom.) Muzyka taneczna.

WIEDEŃ. Koncert rozrywkowy.

BUKARESZT. Koncert solistów.

BERLIN. Zapomniane utwory J. A. Sixta ...

WIEDEŃ. Koncert wymienny Praga — Wied... z Vichy

RADIO PARIS. Koncert wieczorny.

RZYM. Koncert wieczorny.

BUDAPESZT. Koncert orkiestrowy.

SZTOKHOLM. Muzyka kameralna.

Przestępczość w Polsce

Główny urząd statystyczny opracował ze... stawienie, dotyczące niektórych przestępstw ... meldowanych policji państwowej w I kwar... le b. r. Zestawienie to obejmuje przestęp... stanowiące przedmiot dochodzeń policji. ... Jak wynika z tych danych, w ciągu kwar... zameldowano policji w całej Polsce 1,6... padków oporu władzy, 1.776 nawoływania ... przestępstwa, 919 świadomego puszczania w ... obieg fałszywych pieniędzy, 1.763 wyp... innych fałszerstw, 515 wypadków pod... 309 — zabójstwa, 322 — usiłowania zabó... 317 — ciężkiego uszkodzenia ciała, 281 — ... ciobójstwa, 389 — rozboju, 116.868 — kra... ży, w tem 21.742 wypadków kradzieży ... kaniowych, 2.886 — paserstwa, oraz 7.47... padków oszustwa.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 65

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 8 sierpnia 1935 r.

1. Pismo Ż.T.G.S. Bar-Kochba L. dz. 78/35 z dnia 7.VIII. b.r. załatwia się odmownie.

2. Zmienia się weryfikację zawodów o mistrzostwo klasy „C" podgrupy zgiersko-ozorkowskiej w ten sposób, iż zawody TUR (Oz.) — Szwabi (Zgierz) zweryfikowane komunikatem W. G. i D. Nr. 62 jako walk-over na korzyść Szwabi (Zgierz) brzmieć mają 3:1 i 2 pkt. na korzyść TUR, wobec stwierdzenia, iż gracz Dąbrowski Wiktor jest identyczny z graczem Dąbrowskim Wincentym, uprawnionym do gry.

3. Przenosi się dogrywkę 34-minutową o mistrzostwo klasy „C" pomiędzy Orlę (Ozorków) — TUR (Ozorków) w dniu 11.VIII.35 z godz. 17.00 na godz. 11.30. Dogrywka ma odbyć się bez udziału publiczności, przyczem rozpocząć się ma od rzutu karnego przeciwko drużynie TUR.

4. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „C": podgrupa sieradzka — Sokół (Sieradz) — Strzelec (Złoczew) walk-over 3:0 i 2 punkty dla Sokoła spowodu zejścia drużyny Strzelca (Złoczew) z boiska.

5. Wobec równej liczby punktów, zdobytych w rozgrywkach o mistrzostwo klasy „C" przez drużyny Strzelec (Złoczew) i Sokół (Sieradz) zarządza się dodatkową rozgrywkę pomiędzy wymienionemi drużynami na dzień 18 sierpnia 1935 roku, godz. 17.00, boisko K. S. Strzelec w Sieradzu. Gospodarzem zawodów jest K. S. Strzelec (Sieradz).

Szczegóły finansowe powyższych zawodów będą załatwione odpowiedniem pismem Ł. Z. O. P. N.

6. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „C": z dn. 4.VIII.35 Konstantynowski K. S. — Sokół (Aleks.) 3:0 walk-over i 2 punkty dla K.K.S. spowodu nieprzybycia drużyny Sokoła na zawody.

7. Przenosi się zawody o wejście do klasy „B" Huragan—Strzelec (Kal.), wyznaczone komunikatem W.G i D. Nr. 61 z dnia 11.VIII.35 na 1.IX.35, boisko WKS, godz. 11.30.

8. Wobec bezprawnego zawieszenia kary przez Podokręg Tomaszowski (kom. P.T. Nr. 25 z r. 1934 (i 38 z r. 34) zawodnikowi Szafnickiemu Januszowi z K.S. Concordia (Piotrków), uchyla się decyzję kierownictwa Podokręgu Tomaszowskiego i utrzymuje się w mocy resztę kary t. j. 3 miesiące i 24 dni. Jednocześnie uchyla się zawieszenie kary 1-tygodniowej dyskwalifikacji (Kom. W.G. i D. Ł.Z.O.P.N. Nr; 61 z dnia 1.VIII.35) wobec przewinienia, które nastąpiło w czasie bezprawnego zawieszenia powyższej kary.

Wobec powyższego karze się łącznie zawodnika Szafnickiego Janusza (K. S. Concordia Piotrków) 4-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 8 sierpnia 1935 r. do dnia 6-go grudnia 1935 r. (§ 121 d i p oraz §1241).

9. Udziela się surowej nagany zawodnikowi Rudnickiemu Wacławowi (K.S. Huragan) za przewinienie na zawodach Huragan — Burza z dnia 4.VIII.35 (§ 124a).

Jędrzejowska zwycięża Niemkę Horn w Hamburgu

Hamburg, 8 sierpnia.

We czwartek Jędrzejowska walczyła w ćwierćfinale mistrzostw tenisowych Rzeszy z Niemką Horn i pokonała ją w 2-ch setach 6:3, 6:1. W półfinale przeciwniczką Jędrzejowskiej będzie Cilly Ausen.

W grze podwójnej pań w ćwierćfinale para polsko-belgijska Jędrzejowska — Adamson odniosła zwycięstwo nad parą Sander — Zehden 2:6, 6:1.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — ... wyeliminowała parę niemiecką Weber — ... i spotka się w półfinale z doskonałą parą niemiecką Sperling — Cramm.

Polska para Volkmer Jacobsen — Tarłowski przegrała z parą Couquerque — Kukuljevic ... 6:6.

Dziś w Helenowie wielkie wyścigi kolarskie

W dniu dzisiejszym, odbędą się na torze w Helenowie wielkie wyścigi kolarskie, zorganizowane przez ŁOZK. Wyścigi, które rozpoczną się o godz. 19-ej, cieszą się w sferach sportowych Łodzi wielkiem zainteresowaniem ze względu na udział w nich elity kolarzy z Warszawy i Łodzi, jak: Napierały, Michalaka, Szczyńskiego, Oleckiego, Popończyka, Wójcika, Kołodziejczyka, Szmidta, Kolskiego, Raaba i in.

Głównym punktem programu będzie niezwykle popularna na Zachodzie konkurencja p. n. „Omnium", w której rozegra się ciekawa walka między kolarzami łódzkimi i stołecznymi.

Pozatem program imprezy przewiduje emocjonujący wyścig za motorami. — Podczas wyścigów, tor będzie rzęsiście oświetlony.

Ze względów propagandowych, ceny biletów wejścia są minimalne.

Adwokat zdefraudował 220,000 zł.

Pieniądze klijentów lokował we własnych przedsiębiorstwach. — Sensacyjna rozprawa przed sądem w Grudziądzu

Grudziądz, 8 sierpnia.

(cd) Grudziądzki sąd okręgowy rozpatrywał sprawę karną **przeciwko adw. Sielskiemu, oskarżonemu o to, że jako adwokat i notarjusz przywłaszczył sobie pieniądze klientów i lokował je we własnych interesach.**

Pierwsza rozprawa, o której już swego czasu donosiliśmy, została odroczona, ponieważ obrońca postawił wniosek o **zbadanie stanu zdrowia oskarżonego**, gdyż były podstawy do mniemania, że nie jest on odpowiedzialny za popełnione czyny.



Gen. RYDZ-ŚMIGŁY przemawia do legjonistów w Krakowie.

Rozprawie przewodniczył sędzia Libich, a oskarżał prokurator Kaczanowski. Oskarżonego bronił adw. Marszalik. Jako biegli występowali: dr. Januszewski i dr. Kaczmarek, lekarze psychjatrzy, pod których obserwacją przebywał osk. adw. Sjelski.

Podczas rozprawy, biegli orzekli, że **adw. Sielski jest chronicznym alkoholikiem**, częściowo typem patologicznym i wskutek ogólnego osłabienia umysłowego i fizycznego, **nie może być w pełni odpowiedzialny za popełnione czyny.**

Sprzeciwił się temu orzeczeniu prokurator, który **domagał się dla oskarżonego surowej kary.**

Tym razem adw. Sjelski **odpowiadał za przywłaszczenie sobie 16.600 zł. na szkodę firmy „Credit" i f-my „Meyer".**

Po przemówieniach stron sad, po naradzie, **skazał adw. Sielskiego na 2 lata więzienia.**

Sprawa przewinien adw. Sielskiego na tem się jeszcze nie zakończyła, gdyż **odpowiadać on będzie za różne oszustwa i malwersacje na kwotę 220 tysięcy złotych.**

W najbliższych dniach adw. Sielski ponownie zasiądzie na ławie oskarżonych.

450 samolotów miesięcznie

budują fabryki niemieckie.—Masowe szkolenie pilotów.—30 tys. robotników zatrudnionych w przemyśle lotniczym

Bruksela, w sierpniu.

„L'Independance Belge" zamieszcza ciekawy artykuł **o niemieckiem niebezpieczeństwie powietrznem.** Autor wskazuje na to, że **Niemcy mogą prowadzić krótką wojnę,** ale decydującą i gotowi są użyć wszystkich środków, nawet brutalnych i niehumanitarnych.

Nie jest żadną tajemnicą, że **Niemcy wybudowały olbrzymią flotę powietrzną o handlowym charakterze,** co oczywiście połączone było z wielkiemi ofiarami finansowemi. Ofiary te nie poszły na marne, bowiem osiągnięty został podwójny cel: wybudowano sieć lotnisk w całem państwie, wyszkolono pilotów i obserwatorów a wreszcie wybudowany został przemysł lotniczy, najlepszej wyposażony w Europie, zwłaszcza o ile chodzi o produkcję ciężkich samolotów, a więc samolotów wojennych, bombardowych. Wystarczy spojrzeć na lotniczą mapę Niemiec, aby przekonać się jak szeroka jest sieć lotnictwa niemieckiego. **Niemiecka flota handlowa obecnie równa się połączonym siłom floty handlowej Anglji, Francji i Włoch.**

W żadnem innem państwie na świecie nie wszczepia się w młodzież idei lotnictwa tak jak w Niemczech. Weźmy pod uwagę tylko wyniki szkół lotniczych, konkursów budowy modeli oraz tanie loty dla studentów na wszystkich niemieckich linjach lotniczych.

Według dobrze poinformowanych źródeł, niemieckie **fabryki samolotów mogą obecnie produkować 15 samolotów dziennie, czyli 450 samolotów miesięcznie.** Angielscy sprawozdawcy twierdzą, że w niemieckich fabrykach samolotów pracuje 30.000 robotników. Oprócz tego znana jest interpelacja w angielskim parlamencie, w której mówi się o dostawach maszyn samolotowych do Niemiec. Zamówienia samolotów poczyniły Niemcy i w Ameryce. Z tego wnioskować można, że Niemcy **posiadają obecnie 4.500—5.000 samolotów, z czego jest nie mniej niż 2.700 bombardowych.** Siły te znacznie przewyższają siły Francji, Anglji i Włoch. Państwa te nie mogłyby w czasie wojny wysłać takiej ilości samolotów na plac boju.

Dobrze poinformowani znawcy twierdzą, że Niemcy posiadają 40.000—50.000 doskonale wyszkolonych lotników, pilotów, obserwatorów, miotaczy bomb i strzelców. **Göring niedawno oświadczył że na rok 1936 potrzebować będzie dalszych 16.000 samolotów.**

Ujpest—Ł.K.S. 4:1 (1:1)

[illegible]

Mistrz piłkarski Węgier, był pierwszym zespołem zagranicznym w bieżącym sezonie, którego publiczność łódzka oklaskiwała po skończonym meczu. Węgrzy pokazali footbal zgoła odmienny od tego, jaki obserwowaliśmy u drużyn wiedeńskich. Grali szybko, systemem półgórnych podań, zdobywając błyskawicznie teren i nie bawiąc się w zawiłe kombinacje, które podobają się tylko wówczas, jeśli przynoszą upragniony efekt. Wspaniale rozwinięci fizycznie, doskonali biegacze i mistrzowie w grze głową, potrafili piłkarze węgierscy zaszachować drużynę łódzką, która w drugiej połowie, dosłownie nie istniała na boisku. — Węgrzy mieli najlepszych zawodników w prawoskrzydłowym, prawym obrońcu, środkowym pomocniku i lewym łączniku. Zwłaszcza prawoskrzydłowy, jest zawodnikiem wysokiej klasy, którego wspaniałe biegi i centry, budziły podziw. ŁKS. grał dobrze tylko w pierwszym kwadransie. Drużyna łódzka przeprowadzała b. pomysłowe akcje i zagrażała często bramce węgrów, lecz załamała się i straciła ducha do walki szybciej, niż przypuszczano, a w drugiej połowie, nie była już absolutnie groźna dla węgrów. —

Jedyna bramka dla ŁKS-u zdobyta została efektownie główką przez Herbstreicha. — Węgrzy uzyskali po dwie bramki przez lewego i prawego łącznika przyczem bramka pierwsza i trzecia, to prawdziwe majstersztyki. Meczem kierował dobrze p. Otto.

Publiczności 3 tysiące.

Dziś—uroczysta premjera w kinie „Europa". Pierwszy zwiastun nowego sezonu filmowego „Droga bez powrotu". — Dbając o wyjątkowy poziom repertuaru, dyrekcja kina „Europa" występuje dziś z premjerą filmu, będącego pod każdym względem rewelacją. — W filmie „Droga bez powrotu" zyskuje kino „Europa" atrakcję na miarę najlepszych filmów „wielkiego sezonu", a pozyskanie tego arcydzieła obecnie, zanim rozpocznie się właściwy sezon, jest jeszcze jednym dowodem, że dyrekcja kina „Europa" zawsze i stale dba o wysoki poziom programów. Z uwagi na niezwykłe walory artystyczne filmu „Droga bez powrotu" odbędzie się dziś specjalny pokaz dla przedstawicieli władz i prasy.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 9 sierpnia 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Włókiennictwo wobec rokowań z Rzeszą

Wzrost eksportu niemieckiego. — 20 miljonów zł. zamrożonych należności polskich. Obawa powiększenia przywozu tekstyljów niemieckich. — Polski przemysł włókienniczy nie może pójść na dalsze ustępstwa

W związku z toczącemi się rokowaniami handlowemi polsko-niemieckiemi, **Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem wystosował do min.** przemysłu i handlu oraz min. skarbu memorjał, w którym **sprecyzował swój pogląd na toczące się rokowania i żądania Niemiec w dziedzinie importu do Polski.** Memorjał powyższy jest wyrazem czujnej uwagi, jaką przemysł włókienniczy poświęca stosunkom gospodarczym polsko-niemieckim i ewentualnym zmianom, mogącym w nich zajść w wyniku obecnych rokowań.

O ile nam wiadomo, przemysł łódzki odnosi się do tych rokowań **z dość dużą rezerwą,** wynikającą z doświadczenia, jakie osiągnęliśmy z dotychczasowej wymiany towarowej z naszym zachodnim sąsiadem. A wymiana ta **nie zawsze kształtowała się po naszej myśli.**

Od chwili zawarcia umowy z dn. 7 czerwca 1934 r., która zapoczątkowała nowy etap w stosunkach gospodarczych polsko-niemieckich, **import Niemiec do Polski wzrósł bardzo poważnie.** O ile w pierwszym kwartale 1934 r. wartość jego wynosiła 21 miljonów 100 tys. zł., to w tym samym okresie r. bież. **podniosła się do 28 miljonów 300 tysięcy zł., a więc zgórą o 33 proc.** Tak gwałtowny wzrost przywozu z Niemiec, wysunął je odrazu **na czoło państw dostawczych, podnosząc ich udział w ogólnym imporcie Polski z 10,9 proc. do 14.4 proc.**

Jednocześnie eksport polski do Rzeszy **nie doznał tak radykalnej poprawy.** Surowe restrykcje dewizowe w Niemczech wpłynęły zarówno na jego zahamowanie, jak w większym jeszcze stopniu spowodowały **zamrożenie należności eksporterskich.** Zawarty w październiku r. ub. układ t. zw. kompensacyjny **nie poprawił sytuacji naszego eksportu** wskutek niewłaściwego doboru towarów, mających ulec kompensacji. W rezultacie **zamrożone w Niemczech należności Polski nie uległy zmniejszeniu. Ogólnie można przyjąć, że w Niemczech eksporterzy polscy mają zamrożonych około 20 miljonów złotych.**

Łódzki przemysł włókienniczy obawia się iż ewentualna umowa, jaka zostanie obecnie zawarta, **w praktyce nie wiele zmieni dotychczasowy stan rzeczy.** Wiemy jak niesłychanie trudną jest sprawą upłynnienie należności, zamrożonych w Niemczech i wiemy jak **silny jest dumping dewizowy Rzeszy, umożliwiający jej obejście umów i forsowanie eksportu.**

Wzrost zaś eksportu niemieckiego do Polski, eksportu przedewszystkiem przemysłowego, mógłby się okazać wysoce **niebezpieczny dla wielu gałęzi przemysłu polskiego, m. in. dla włókiennictwa.** W r. ub. Niemcy przywieźli do Polski artykułów włókienniczych za zgórą 7 miljonów zł., obecnie zaś domagają się — jak słychać — **dość znacznego podwyższenia tej sumy** i to najbardziej niepokoi przemysł łódzki. Uczyniwszy niedawno bardzo poważne ustępstwa na rzecz Anglji, a poprzednio jeszcze Czechosłowacji, obecnie **nie może się on już zgodzić na dalsze powiększanie importu tekstyljów zagranicznych bez wyraźnego dla siebie niebezpieczeństwa.**

Na szczęście zdaje się rozumieć to również rząd polski, czego wyrazem jest udział reprezentanta Zw. Przemysłu Włókienniczego w obecnych rokowaniach i zasięganie przez delegację polską jego opinji we wszystkich kwestjach, związanych z włókiennictwem. Jest to gwarancją, że pogląd polskiego przemysłu tekstylnego na sprawy wymiany polsko-niemieckiej nie będzie zlekceważony i że w nowej umowie **nie znajdzie się nic, co mogłoby narazić na szwank istotne interesy borykającego się z kryzysem włókiennictwa.**

Polityka gospodarc[…] Roosevelta przed nowym wstrząsem

W najbliższym czasie odbedzie [...] przed Sądem Najwyższym Stanów [...] dnoczonych sensacyjny proces w [...] wie **ustalenia zgodności z konsty[...] podatku od przetworów rolnych.** [...] datek ten pobierany był dotychczas [...] celów **popierania produkcji** psze[...] **bawełny,** kukurydzy, tytoniu, nap[...] juty i cukru trzcinowego oraz bura[...] nego i hodowli nierogacizny.

Obecnie Roosevelt domaga się p[...] dłużenia prawa pobierania tego p[...] ku do 31 grudnia 1937 r.

Wynik powyższego procesu b[...] miał zasadnicze znaczenie dla da[...] polityki rządu waszyngtońskiego w [...] **kresie reglamentacji produkcji baw[...] i ochrony ceł.**

Produkcja tkanin bawełnianych spad[…]

innych działów włókiennictwa — wzrasta. — Wzrost wytwórczoś[…] wełnianej. — Rozwój przemysłu nicianego

Ogłoszona niedawno statystyka (Mały Rocznik Statystyczny 1935), dotycząca wielkości produkcji przemysłu włókienniczego w latach 1929—1934, ilustruje bardzo ciekawy **proces zwiększenia się w niektórych działach rozmiaru produkcji włókienniczej** w ciągu ostatnich kilku lat. Zagadnienie rozmiaru produkcji włókienniczej, które niewątpliwie jest wyrazem określonych warunków i tendencji tego przemysłu według powyższej statystyki, przeszło dwie fazy: **1) od roku 1929 do roku 1932, kiedy naogół produkcja włókiennicza prawie we wszystkich gałęzlach poważnie się zmniejszyła,** co było wynikiem pierwszej fali kryzysu, który nawiedził wówczas włókienictwo łódzkie, **2) od roku 1932 do chwili obecnej, kiedy można było zaobserwować powolny wzrost produkcji włókienniczej.**

Podkreślić jednak tu należy, iż wzrost produkcji **nie objął wszystkich działów wytwórczości włókienniczej.** Tak np. najważniejszy dla Łodzi i najsilniej rozbudowany **dział produkcji tkanin bawełnianych wykazuje aż do roku 1933 stały spadek.** Tak np. w roku 1929 wyprodukowano 444 tysiące kwintali tkanin, w r. 1932 już tylko 304 tys. kwintali, a w r. 1933 — 299 tysięcy q. Za r. 1934 ogólnych cyfr, obrazujących produkcję w tym dziale, jeszcze niema, przyjąć jednak należy, iż nie było dużo więcej niż w r. poprzednim.

Natomiast pewien **wzrost zaobserwowano w produkcji tkanin wełnianych i półwełnianych,** o ile bowiem w roku 1932 wyprodukowano 103 tysiące kwintali tych artykułów, [illegible] w roku 1933 — 117 tysięcy kwintali.

Wzrost produkcji wykazuje również przemysł pończoszniczy, a mianowicie w roku 1929 przemysł ten wyprodukował 2.569 tysięcy tuzinów pończoch i skarpetek, w roku 1932 — 1.504 tuziny, w roku 1933 — 2.067 tuzinów. Znaczny wreszcie wzrost wykazuje produkcja przemysłu kapeluszniczego, o ile bowiem w roku 1933, wyprodukował on 2.847 tysięcy sztuk kapeluszy, to w roku 1934 — 3.600 tysięcy sztuk. W[...] **tość tej produkcji wzrosła** w ciągu [...] **nego roku z 5,6 miljonów złotych** [...] **miljonów złotych.** Największy ro[...] **wykazuje produkcja nici w Polsce.** [...] roku 1929 wyniosła ona 540 tysięcy [...] w roku 1932 — 568 tysięcy kg., w [...] 1933 — 461 tysięcy kg., w roku 19[...] 700 tysięcy kg., **wartość** te[...] ro[...] **wzrosła z 9,2 miljonów złotych** [...] **miljn. zł.**

Jeżeli chodzi o **produkcje** przę[...] Polsce, to w roku 1929 przemysł [...] wyprodukował 1,319 tysięcy kwi[...] w roku 1932 — 947 tysięcy kwintal[...] roku 1933 — 1,056 tys. kw., z tego p[...] dzy bawełnianej cienkoprzędnej w [...] ku 1929 — 505 tysięcy kwintali, w r[...] 1932 — 430 tys. kw., w roku 193[...] 496 tys. kw., w roku 1934 — 547 ty[...] kwintali. Przędzy wełnianej w [...] 1929 wyprodukował przemysł nas[...] roku 1929 — 298 tys. kw., w roku [...] — 212 tys. kw., w roku 1933 — 2[...] sięcy kwintali. **Większy rozwój** [...] **dukcji zaobserwować można** w [...] **łach przędzy jutowej i sztuczno**[...] **wabnej.** Jeżeli chodzi o przędze[...] wą, to w roku 1929 wyprodukował [...] przemysł 295 tysięcy kwintali, w [...] 1932 — 127 tys. kw., w roku 193[...] 123 tys. kw., w roku 1934 — 140 t[...] sy kwintali. Przędzy sztuczno[...] wabnej w roku 1929 wyproduko[...] my 27 tysięcy kw., w roku 1933 [...] tys. kwintali, wreszcie w roku [...] 44 tysiące kwintali. **Również** wz[...] **produkcji tych dwóch działów** w[...] W roku 1933 wyprodukowaliśmy p[...] dzy jutowej za 15 miljonów złotych [...] roku 1934 — za 17.2 miljn. zł., prz[...] jedwabnej w roku 1933 za 34 milj[...] w roku 1934 — za 47 miljonów zł.

Ceny w Polsce i z[…]granicą

artykułów rolniczych i przemysłowych

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, **ceny artykułów żywnościowych w Polsce utrzymuja się nadal na niższym poziomie, niż w wielu innych państwach.** Wyjatek stanowią tu cukier, który jest w Polsce droższy niż w Anglji, Austrji i Stanach Zjednoczonych, ryż oraz takie artykuły jak: kawa, herbata, kakao etc.

Tak więc, o ile w Polsce za 100 kg. mąki pszennej płaci sie 23 zł. ceny hurtowe), to: w Austrji 64.91, Czechosłowacji 58,36, Francji 52,47, Anglii 30,31, Niemczech 60,65, Stan. Ziednoczonych 45.86. 1 kg. miesa wołowego w Polsce kosztuje 1,15, w Anglji 1.74, Austrji 2,01 Czechosłowacji 1,99, Francji 2.10, Niemczech 3,27, Stanach Ziedn. 2,06: cukier za 1 kg. w Polsce 1,21, Anglii 0.46, Austrji 1,20, Czechosłowacji 1.25, Francji 1.25, Niemczech 1,39, St. Ziedn. 0,61.

Natomiast **ceny hurtowe artykułów przemysłowych** przedstawiały się w końcu czerwca następujaco (podajemy ceny artykułów najbardziej Łódź obchodzących — w zł. za 1 kg.):

Bawełna: Polska 1.76, Anglia 1.61, Austrja 1.41, Czechosłowacja 1.74, Francja 1.70, Niemcy 1.60, Stany Zj. 1.38; **przędza bawełniana:** Polska 3.14, Anglja 2.43, Czechosłowacja 3.34, Francja 2.97, Niemcy 3.84; **wełna:** Polska 6.45, Austrja 9.35, Czechosłowacja 6.79, Francja 6.51, Niemcy 14.06, Stany Zj. 8.72: **papier gazetowy:** Polska 0.44, Austrja 0.40, Czechosłowacja 0.54, Francja 0.44 Niemcy 0.45, Stany Zj. 0.21: **wegiel:** Polska 25.94, Anglja 22.48, Austria 86.14, Czechosłowacja 34.93, Francia 39.53, Niemcy 29.90 (za 1 tone).

Dalszy spadek florena holenderskiego

Funt nieco słabszy

Wczoraj trwał nadal spadek dewizy **na Amsterdam,** która w notowaniach giełdy warszawskiej straciła dalsze 10 punktów, zniżkując do 357.80. **Słabsza nieco również była dewiza na Londyn,** która w stosunku do dnia onegdajszego straciła 2 punkty i notowana była po 26.21. Jednocześnie nastąpiło lekkie osłabienie kabla na Nowy Jork, który zniżkował o jedną czwartą punkta do 5.28 i pół. Inne waluty bez zmiany.

Na łódzkim rynku walutowym **zmiany żadne nie zaszły.** Funty nadal notowano po 26.30 w żadaniu i 26.20 w płaceniu, dolar po 5.27—5.26. Bank Polski płacił ceny ustalone onegdaj, t. j. za funty 26.04, za dolary 5.24, 5.25 i 5.27.

Z pośród papierów **mocniej notowano poż. stabilizacyjna, która zyskała około 50 punktów.** Oddawano ją po 65.75, kupowano po 65.50. Pozostałe papiery bez zmiany: dolarówka 54.00 — 53.50, poż. budowlana 42.00—41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 53.00 —52.50.

Dewaluacja zwięks[…] import

Przeciętny miesięczny import [...] w pierwszym kwartale rb., a zat[...] okresie przed dewaluacja belga, w[...] sił około **1 miljarda franków belgijs**[...] natomiast po dewaluacji w drugim k[...] tale rb. **około 1.500 miljn. fr. belg.** Prze[...] cietny miesięczny import w pierwszym [...] kwartale wynosił około **1.100 milj**[...] **belg.,** natomiast w drugim kwartale [...] **około 1.350 miljn. fr. belg.** Z cyfr [...] wynika, że **w wyniku dewaluacji** p[...] **wóz do Belgji wzrósł silniej aniżeli** [...] **wóz.** Spowodowane zostało to p[...] dopodobnie dużemi zamówieniami z[...] granicznemi, poczynionemi z koń[...] pierwszego kwartału właśnie w p[...] widywaniu dewaluacji. Wśród p[...] czególnych artykułów eksportu [...] **większy wzrost wykazuje węgiel** [...]

10 miljardów dol. na „nakręcanie konjunktury"

Według obliczeń amerykańskiego ministerstwa finansów, rząd Stanów Zjednoczonych zużył na nakręcenie konjunktury gospodarczej w okresie od kwietnia 1933 r. do 30 lipca 1935 r. ściągło 10 miljardów dolarów.

Zmiany w łódzkiej Izbie Skarbowej

W najbliższym czasie zajść ma zmiana na stanowisku naczelnika wydziału personalnego łódzkiej Izby Skarbowej. Dotychczasowy naczelnik tego wydziału, p. Teofil Nowojarski przecho[dzi] na stanowisko inspektora w min[isterst]wie, zaś stanowisko jego w Izbie Skarbowej obejmie płk. Kłobukowski.

Ułatwienia celne na Łotwie

Łotewskie ministerstwo finansów postanowiło, że przesyłki towarów ma[sowy]ch będą mogły być poddane odprawie celnej w sposób uproszczony, [t. zn.] również bez wyładowania. Z towarów interesujacych Pol[skę] dotyczy to zarządzenie: żyta, jęczmienia, strączkowych, wegla i koksu, smoły i dziegciu, ropy naftowej i jej przetworów, karbidu, żelaza, stali, cyny oraz szmat.

25 tys. zł. legatu na rzecz kasy pożyczkowej Stow. Kupców

W związku z notatką naszą o ufundowaniu przez p. prezesa Nauma Eitingona legatu im. Borysa Eitingona na rzecz kasy pożyczkowej Stow. Kupców w Łodzi proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że tymczasowwa wysokość tego legatu wynosi 25 tys. zł.

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 sierpnia.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz słabsza, przy obrotach naogół zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 357.80 (—10), Belgja 89.35, Berlin 212.90 (—10), Kopenhaga (—10), Londyn 26.21 (—2), Medjolan (—5), Nowy Jork — kabel 5.28,50 (—0,25), Oslo 131.65 (+25), Paryż 34.99, Praga 21.95, Zurych 172.93 (—2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 179.25, szyling austrjacki ..., korona czeska 20.90 (—15), funt angielski 26.20, frank francuski 34.96, frank szwajcarski 172.50, liry włoskie 38.75, funty tureckie 4, guldeny gdańskie 95, dinary jugosłowiańskie ..., łaty łotewskie 1.32, leje rumuńskie 2.98, ... 5.26, rubel złoty 4.71,50, dolar złoty 9.06, rubel srebrny 1.82, bilon 0.84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 91.50 (+100), Cukier 33.75 (+25), Lilpopy 9.50, Modrzejów 4.95 (+20), Ostrowieckie 15 (+25), Starachowice 34.25 (+25). Tranzakcja dokonana nienotowana akcjami Fabryki Ołówków ... — 380 zł. za akcje 6 proc. złotowe.

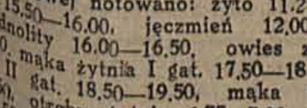
PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych dało się zauważyć znaczne ożywienie, głównie interesowano się 7 proc. stabilizacyjną, 4 i pół proc. ziemskiemi i 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 4 proc. dolarowa 53.30—53.40, 5 proc. konwers. 68, 6 proc. ... 83 (+25), 7 proc. stabil. 65.50—65.75, 4 proc. ziemskie 45, 4 i pół proc. ziemskie ..., 5 proc. Warszawy nowe 58—58.75—(+62), 5 proc. Łodzi nowe 52.75, 6 proc. m. Warszawy VI emisja 62.50. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 75, 5 proc. konwersyjna drobne odcinki ..., 4 proc. państwowa renta ziemska odcinki ... zł. 78, za 8 proc. dillonowską chciano 94.25, za 7 proc. śląską — 74.50, za 7 proc. warszawską dolarową — 73.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.27—5.26, pożyczka budowlana 42.00—41.75, dolarówka 53.50—53.00, pożyczka inwestycyjna 109.00—108.50, Bank Polski 92.00—91.50. — Sytuacja wyczekująca.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 11.25—11.50, pszenica 15.50—16.00, jęczmień 12.00—13.00, owies jednolity 16.00—16.50, owies zbierany 15.50—16.00, mąka żytnia I gat. 17.50—18.00, mąka żytnia II gat. 18.50—19.50, mąka pszenna ...—29.50, otręby żytnie 6.75—7.00, otręby pszenne 6.50—6.75, otręby pszenne grube 6.75—..., rzepak 29.00—30.00, makuch lniany 15.50—..., makuch rzepakowy 13.50—14.50, groch Victoria 25.50—27.50.



Kredyt do 3.000 zł. dla rzemieślnika łódzkiego.—Obniżenie stopy oprocentowania.—Kredyty będą odnawiane corocznie.—Zabiegi łódzkiej Izby Rzemieślniczej o zwiększenie kontyngentu kredytowego do pół miljona zł.

W wyniku zabiegów Zw. Izb Rzemieślniczych, Bank Gospodarstwa Krajowego poczynił **szereg zmian i ulg w przydzielaniu kredytów dla rzemiosła.**

Przedewszystkiem bank **obniżył stopę oprocentowania kredytów rzemieślniczych z 7 względnie 6 i ćwierć proc. do 4 proc. (2 i pół proc. plus 1 i pół proc.** jako dodatek dla instytucyj rozdzielczych). Norma ta obowiązuje od dnia 1. września 1935 r. Nowe oprocentowanie ma również zastosowanie do starych kredytów rzemieślniczych, o ile są one płatne po powyższym terminie.

Następnie **podwyższony został ogólny kontyngent kredytów dyskontowych z 6.500.000 na 7.500.000 zł., zaś dla rejonu B. G. K. w Łodzi podniesiona została górna granica pożyczek dla jednego rzemieślnika do 3000 zł.**

Dotychczasowy charakter kredytów rzemieślniczych był jednorazowy, obecnie **będzie stały. Kredyty rzemieślnicze** udzielane będą zasadniczo na 1 rok kalendarzowy, będą mogły jednak być **odnawiane corocznie na rok następny.**

W myśl obecnie ustalonych przepisów instytucje rozdzielcze, któremi są Komunalne Kasy Oszczędności oraz specjalne spółdzielnie rzemieślnicze, będą udzielać pożyczki, których spłata winna nastąpić zasadniczo **w 6-ciu ratach kwartalnych,** wyjątkowo tylko w 10 ratach kwartalnych.

Zasadniczą formą zabezpieczenia tych kredytów pozostaje nadal **forma wekslowa.** Weksle wystawiane będą w terminach poszczególnych rat, nie dłuższych jednak od 12 miesięcy.

Suma kredytu udzielonego przez B-k Gospodarstwa Krajowego rzemiosłu z terenu działania Izby Rzemieślniczej w Łodzi wynosi **zł. 385.000, podczas gdy w roku ubiegłym suma ta wynosiła zł. 440.000.** Z tego wynika, że przydzielenie kredytu dla Łodzi jest sprzeczne z ogólną zasadą podwyższenia kredytów rzemieślniczych.

W związku z tem zarząd Izby zamierza podjąć kroki celem **zwiększenia kredytu dla rzemiosła woj. łódzkiego do zł. 500.000** oraz racjonalnego podziału kredytów stosownie do potrzeb lokalnych w terenie działania Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Zadłużenie rolnictwa łódzkiego

Łódzka Izba Rolnicza domaga się obniżenia świadczeń publicznych i cen artykułów skartelizowanych

Ostatnio odbyło się zebranie Łódzkiej Izby Rolniczej, na którem z dużym naciskiem podkreślano **wyjątkowe zadłużenie rolnictwa naszego okręgu. Szczególnie dotkliwa na terenie województwa łódzkiego jest sprawa zadłużenia meljoracyjnego w Państw. Banku Rolnym, w którem województwo to partycypuje w 40 proc. ogólnego zadłużenia z tego tytułu.** Ulgi zastosowane w stosunku do tego zadłużenia są wysoce niedostateczne, niezbędne jest zatem jak najszybsze **dostosowania wysokości rat do dzisiejszej dochodowości gospodarstw rolnych.**

Idąc po tej linji, Izba Rolnicza uchwaliła szereg wniosków, w których daje wyraz konieczności rewizji poglądów czynników decydujących na możliwości płatnicze rolnictwa, podkreślając w szczególności konieczność przystosowania ciężaru obsługi zadłużenia do dzisiejszych możliwości płatniczych, dalej **obniżenia, w miarę możliwości państwowych, ciężaru świadczeń publicznych oraz efektywnego obniżenia cen artykułów skartelizowanych.**

Spadek ilości, wzrost wartości

eksportu włókienniczego Bielska

W lipcu rb. wywieziono z okręgu bielskiego ogółem **4.144 kg. tkanin na sumę 124.344 zł.** wobec 4.832 kg. wartości 100.397 zł. w czerwcu r.b. z czego na tkaniny wełniane przypada 4.030 kg. wartości 122.280 zł. wobec 4.242 kg. na sumę 90.603 zł. w czerwcu, a na materjały bawełniane na bieliznę 114 kg. wartości 2.064 zł. wobec 590 kg. wartości 9.794 zł.

Równocześnie wywieziono w lipcu r. b. **5.316 kg. przędzy barwionej wigonowej na sumę 10.106 zł.** wobec 4.179 kg. wartości 10.055 zł. w czerwcu rb. i przędzy wełnianej z domieszką bawełny 1.225 wartości 4.727 zł. Pozatem wyeksportowano 8.406 kg. wełnianych stożków i kapeluszy na sumę 96.246 zł. wobec 4.177 kg. wartości 49.238 zł. w czerwcu r.b.

Ogólny eksport gotowych wyrobów włókienniczych w okresie pierwszych 7 miesięcy r.b. wynosił 29.301 kg. na sumę 757.946 zł., z czego na tkaniny wełniane przypada 23.146 kg. na sumę 662.431 zł., a na **tkaniny bawełniane na bieliznę 6.153 kg. wartości 95.515 zł.**

Wywóz przędzy barwionej wełnianej w okresie 7 miesięcy b.r. wyrażał się cyfrą 9 kg. na sumę 36 zł., przędzy wigoniowej 42.052 kg. wartości 91.812 zł., a wełnianej z domieszką bawełny 2.360 kg. wartości 9.228 zł.

Tomaszów Mazowiecki

ZEBRANIE WYBORCZE RADY MIEJSKIEJ.

Przed kilku miesiącami Rada Miejska na posiedzeniu wyborczem nie mogła dokonać wyboru prezydenta i wice prezydenta miasta spowodu braku wymaganej większości.

Z tych też względów władze nadzorcze mianowały na okres jednego roku, prezydenta komisarycznego.

W myśl ustawy Rada Miejska winna dokonać w ciągu roku wyboru prezydenta i wiceprezydenta, w przeciwnym razie zostaje rozwiązana, zaś władze rozpisują nowe wybory.

Przez dłuższy czas frakcje radzieckie nie mogły osiągnąć porozumienia odnośnie wysunięcia uzgodnionej kandydatury.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zwołane będzie zebranie wyborcze Rady Miejskiej, która powoła na okres lat dziesięciu, prezydenta i wiceprezydenta.

Wysuwane są kandydatury: na prezydenta — obecny komisaryczny prezydent miasta p. Antoni Rączaszek, zaś na wiceprezydenta — były prezydent miasta mecenas Karol Lechowicz.

MOST, GROŻĄCY KATASTROFĄ.

Przed kilku tygodniami zamknięty został dla ruchu kołowego, most na rzece Pilicy obok Białobrzeg spowodu złego stanu.

Remont przeprowadzić winny gminy położone w powiecie opoczyńskim, jednakże dotychczas prace nie zostały podjęte.

Ten stan rzeczy odbija się ujemnie na interesach okolicznych wiosek, gdyż ich mieszkańcy nie mają możności dowozu swych produktów na targ do Tomaszowa.

Dla wskazania, że most jest zamknięty dla ruchu kołowego, wykopano po obydwu stronach mostu głębokie rowy, które uniemożliwiają wjazd na most.

Bardziej pomysłowi wieśniacy, którym zupełne odcięcie od miasta — rynku zbytu ich produktów, daje się dotkliwie odczuć, zabierają na swoje wozy pomosty, które przerzucają przez wykopane rowy i w ten sposób, pomimo grożącego niebezpieczeństwa, przejeżdżają most i dostają się do miasta.

Most ze względu bezpieczeństwa nie nadaje się wogóle do użytku, przeto miarodajne czynniki winny interwenjować w kierunku szybkiej przebudowy mostu, poza tem zabronić przejazdu pod karą aresztu.

WYSTĘPY ZŁODZIEJSKIE.

W komisarjacie policji złożone zostały meldunki o następujących kradzieżach:

Na szkodę Antoniego Sowińskiego (Szosa Ujeździka 62) nieznani sprawcy skradli sprzed domu rower.

Edwardowi Szmidlowi (ul. Szeroka 3) skradziono z ogrodu większą ilość jabłek, ogólnej wartości zł. 50.

Adamowi Rudzkiemu, zam. we wsi Brzóstów, gm. Unewel, skradziono z wozu na rynku w Tomaszowie 24 kg. rzepaku, wartości zł. 9.

Icie Szczęśliwej (ul. Mościckiego 38) skradziono z komórki 6 kur wartości zł. 8.

Policja prowadzi dochodzenia.

Upadłości i układy

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi złożył do sądu handlowego zażalenie na postanowienie sędziego komisarza masy upadłości firmy „Widzewska Manufaktura Sp. Akcyjna".

Wierzytelność zgłoszona przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie (obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych) została zgłoszona do masy upadłości w wysokości 330.249,70 zł. Sędzia komisarz przyjął wierzytelność Zakładu Ubezp. tylko w wysokości 159.733,66 zł., co zdaniem Zakładu jest niesłuszne, wobec czego Zakład żąda uchylenia zaskarżonego postanowienia sędziego komisarza i przyjęcia do stanu biernego masy upadłości Widzewskiej Manufaktury wierzytelności Zakładu w pełnej zgłoszonej wysokości i uznanie je za wierzytelność uprzywilejowaną.

Podobną skargę złożył pełnomocnik firmy „Powszechne Towarzystwo Elektryczne A.E.G.". Sędzia komisarz odmówił całkowicie przyjęcia do masy pretensji firmy „A.E.G.", motywując odmowę przedawnieniem.

Pełnomocnik firmy, domagając się w skardze przyjęcia wierzytelności jego klijentki, wyjaśnia, iż wierzytelność ta została zgłoszona już w postępowaniu układowem, wobec czego, w myśl prawa wekslowego, nastąpiło przerwanie przedawnienia. Przedawnienie to winno biec na nowo od chwili zakończ. postęp. układowego i ze względu na to, że postępowanie układowe zostało zakończone ogłoszeniem upadłości, należy uznać, iż pretensje zgłoszone przez niego, zostały zgłoszone w terminie, przewidzianym prawem wekslowem. Wreszcie pełnomocnik prosi o uchylenie postanowienia, sędziego komisarza i przyjęcie pretensji firmy „A.E.G." do stanu biernego masy upadłości Widzewskiej Manufaktury.

***

Ogłaszając upadłość firmie **„Zakłady Elektrotechniczne Adolf Meister i S-ka"** i jej właścicielowi Adolfowi Meistrowi, sąd ustalił datę otwarcia upadłości tymczasowo na dzień 14-go sierpnia 1933 roku.

Obecnie naskutek podań wierzycieli, sąd ustalił ostateczny termin daty otwarcia upadłości na dzień 30 czerwca 1933 r.

Międzynarodowy kongres przemysłu wełnianego w Warszawie

W 1936 roku odbędzie sie w Warszawie międzynarodowy kongres przemysłu wełnianego. Przedmiotem obrad tego kongresu będą sprawy, dotyczące uzdrowienia gospodarki włókienniczej oraz ujednostajnienia statystyki i ochrony kredytu.

Wroku bieżącym odbyły sie na terenie międzynarodowym dwa kongresy: bawełniany w Rzymie i wełniany w Berlinie.

APETYT ŁODZIAN W CYFRACH.

Wydział statystyczny zarządu miasta Łodzi informuje nas, że w ubiegłym miesiącu lipcu b.r. w rzeźniach łódzkich ubito bydła rogatego 3542 sztuk, wagi 618.850 kg., cielat — 7067, wagi 123.673, świń — 129448, wagi 1035840, owiec— 607, wagi 10623 kg. Ogółem w miesiącu lipcu r. b. łodzianie **spożyli 1 miljon 170.036 kg. mięsa.**

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego

miasta Łodzi

Nr. 2476.—

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi notarjuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
91	Drewnowskiej	93.520	701.400	J. Zaborowskim	4. XI. 1935 r.
1121	Przejazd	106.140	796.050	R. Wodzińskim	4.XI.1935 r.

Łódź, dnia 1 sierpnia 1935 r.

Do akt Nr. Km. 1207/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GÓRSKI zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lipca 1935 roku o godz. 11—13 i 13—15 w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego 36 i Gdańskiej 131 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kozetka sprężynowa, firanki etaminowe, stolik okrągły, szafa do rzeczy, toaleta, dwie nocne szafki, dwa garnitury męskie, garnitur frakowy, biurko dębowe o 9 szufladach, jedna rund maszyna, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.20.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1 sierpnia 1935 r.

Komornik: (—) ST. GÓRSKI.

Sprawa F-my „Elibor“ p-ko Jakóbowi Gelbartowi.

SPROSTOWANIE.

W obwieszczeniu o lic. nieruchomości do akt Nr. Km. 1093/35 komornika W. Trzebiatowskiego z dnia 8 sierpnia r. b. nieruchomość w Rudzie Pabianickiej, przy ul. Zagłoby nr. polic. 12/14 zapisana jest do wykazu hipotecznego dóbr ziemskich Ruda za nr. rep. hipot. nr. 103 — ros. a cz., a nie, jak podano w ogłoszeniu a n.

Kupno i sprzedaż

SKLEP spożywczy do sprzedania tanio. Pl. Kościelny Nr. 6 — J. Amerski. 11

POTRZEBNE urządzenie gabinetu kosmetycznego i miska fryzjerska. Oferty do adm. sub: „Iva“.

OKAZYJNIE sprzedam dywan i mebelki do holu, Piotrkowska 132 m. 3 od 3—5.

KUPIĘ używany Diesel lub Sanggar Motor od 10—15 koni. Oferty składać pod „Motor“ do „Republiki“.

KUPUJĘ AKCJE Towarzystwa Palestine Land Development (Hachszarat Haiszuw) oraz Banku Anglo-Palestine. Oferty: Łódź, skrzynka pocztowa 69.

Lokale

ZŁ. 100.— KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami,,
ZŁ. 140.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią,
3-4-5-6 MIESZKANIA „Zenit“, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

POSZUKUJĘ ładnie umeblowanego pokoju (bliżej centrum) z fortepianem lub pianinem w dobrym stanie. Oferty „Nie muzyk“ do „Republiki“.

POSZUKIWANY pokój, centrum nie wyżej I piętra dla starszego pana. — Oferty sub: „N. B.“.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w śródmieściu, parter wykluczony. Gotowy zapłacić za rok komornego. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Republiki“ sub: „M. R.“.

2 POKOJE, kuchnia, wygody front II piętro b. niskie komorne natychmiast do wynajęcia, 11 Listopada 63 m. 12, od 2—4-ej po pol. 10

DUŻY narożny sklep nadający się na lokal handlowy do wynajęcia od 1-go września b. r. ul. Piotrkowska 144 (Pierackiego 2).

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69. 19

Posady

MASZYNISTKA biegła, samodzielna korespondentka w języku polskim i niemieckim b. pomocnica księgowego, wykształcenie średnie, dokładnie obeznana z pracą biurową, poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki“ sub: „O. E.“. 9

BUCHALTER-bilansista na stanowisku przyjmuje do prowadzenia księgi handlowe. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Leon Krell, Piotrkowska 79. m 40. tel. 145-64.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski zaraz, Jerozolimska 8.

BUCHALTER - bilansista za n[...] nem wynagrodzeniem prowadz[...] w/g Ordynacji Podatkowej. — [...] „Zupełna Gwarancja“.

FUTRZANA firma zagraniczna [...] kuje zdolnego energicznego [...] cy branży futrzanej na m. Łódź [...] rencje pożądane. Oferty sub: „[...]

AGENT do prowizyjnej sprzedaży [...] datków czapniczych i galanter[...] wieckiej poszukiwany. Oferty [...] lidny agent“ składać do admin[...] „Republiki“.

ZDOLNI akwizytorzy do sprz[...] maszyn do szycia i wyżymaczek [...] szą się Traugutta Nr. 2 Krokoc[...]

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym [...] zetknięcia zainteresowanych [...] Kto chce: 1) znaleźć lokatora [...] lokatora, 2) znaleźć mieszkanie [...] pojedyńczy pokój, 3) sprzedać [...] chomość lub rzecz, 4) kupić [...] wiek okazyjnie, 5) dostać posadę [...] wyszukać pracownika — niech [...] da drobne ogłoszenie do „Re[publiki]“

FOTOGRAFJE dla Ubezpieczalni [...] lecznej wykonują Zakłady Fo[...] ne „Sztuka“, Zamenhofa 1 „S[...] 11 Listopada 2. Ceny przyst[...]

SKRADZIONO weksel zł. 38.— [...] stawca C. Neuhaus, Kilińskiego [...] 10 października 1935 r., żyrant [...] fer, Napiórkowskiego 9, Płonka [...] kowska 111, Zdep. Piotrkowska [...] Weksel powyższy unieważniam. [...] wiński Henryk, Narutowicza 12.

GRYNSZTEIN, Żeromskiego 41, [...] potwierdzenie zgłoszenia na p[...] wyd. w magistracie.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, [...] CUSKIEGO — gruntownie [...] gramatyka, literatura, konw[ersacja] handlowa korespondencja. Tel. [...]

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. [illegible] [illegible] słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. [illegible] w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne [illegible] Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk [illegible] Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 l. 64.